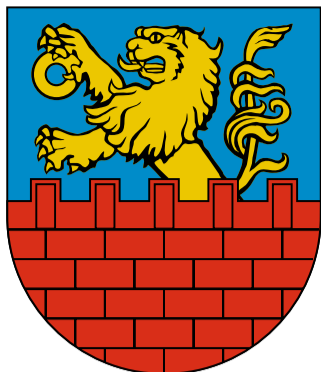


**To miejsce
czeka
na Twoją
reklamę**

tel./fax 023 691 23 43
e-mail: zycie@nasielsk.pl

www.noknasielsk.pl



ISSN 1232-8529

życie NASIELSKA

CZASOPISMO SAMORZĄDU GMINNEGO

rok powstania 1994
Nr **16** (298)
6-19 sierpnia 2010

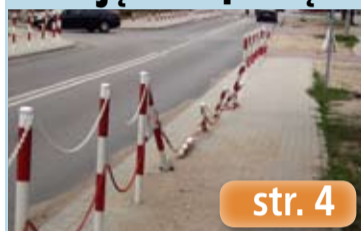
cena **1,50 zł**

**O przychodni
i dziurawej drodze**



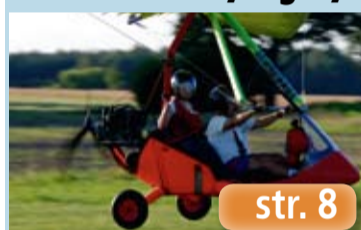
str. 2

Czekają na naprawę



str. 4

Świat widziany z góry



str. 8

Wakacje w pracy



str. 11

**ZA 10 DNI
LIGOWE ROZGRYWKI**



str. 16

Azbest w likwidacji



Do końca października br. w naszej gminie potrwają prace związane z usuwaniem i unieszkodliwieniem wyrobów zawierających azbest. W ich skład wchodzić będzie m.in.: demontaż płyt azbestowo-cementowych z pokryć dachowych, ich załadunek, transport oraz unieszkodliwienie na składowisku odpadów niebezpiecznych. Przetarg na to zadanie wygrała warszawska firma ALGADER HOFMAN Sp. z o.o. Będzie ono kosztowało 58 392,00 zł brutto. – Będziemy realizować zgodnie z przetargiem dwa zadania. Jedno będzie dotyczyć demontażu płyt azbestowych z dachów wraz z ich unieszkodliwieniem. Drugie zaś odbioru takich zgromadzonych płyt i również ich unieszkodliwienia na składowisku odpadów niebezpiecznych – informuje Bogdan Ruskowski z nasielskiego UM.

ROZMOWA Z ...

... asp. sztab.

Karolem Stojak, nowym Komendantem Komisariatu Policji w Nasielsku



Jakie zmiany czekają nasielską komendę pod Pańskim kierownictwem? Często mieszkańcy mówią, że w Nasielsku bardzo mało widać patroli policji. Czy uda się to zmienić?

– Już w czasie konkursu na stanowisko komendanta Nasielskiego Komisariatu Policji głównym z postulatów, które przedstawiałem, było zwiększenie liczby patroli przy współpracy ze Strażą Miejską. Wspólne patrole pozwolą na eliminowanie tzw. czynników chuligańskich, które są najbardziej dotkliwe dla społeczeństwa. Przy koordynacji działań ze Strażą Miejską będziemy mogli w ciągu dnia sprawdzać ulice nie jednym patrole, a dwoma, co zwiększy bezpieczeństwo i pokaże mieszkańcom, że Policja i Straż Miejska jest i będzie dbała o porządek i przestrzeganie prawa. Myślę, że nasza współpraca będzie coraz bardziej się zacieśniać, tak by patroli na ulicach było coraz więcej. Razem ze Strażą Miejską mamy ten sam cel – zapewnić bezpieczeństwo mieszkańcom gminy.

Czytaj na str. 5

Czytaj na str. 3

InterRisk WARTA HESTIA POLSKIE TOWARZYSTWO UBEZPIECZEN Allianz PZU

AGENCJA UBEZPIECZENIOWA

ALFA STAR
Biuro Podróży

Nasielsk, ul. Św. Wojciecha 3,
tel. 692 135 558, tel./fax (23)691 24 42

STIHL

Autoryzowany Dealer:

**SPRZEDAŻ
i SERWIS**

Nasielsk,
ul. Kilińskiego 2/4
tel. 023 69 35 007
(sklep ze skuterami i rowerami)

SKUTERY

ROWERY

Nasielsk, ul. Kilińskiego 2/4
www.skuterynasielsk.pl

Serwis motocykli i skuterów
0-500-143-011

poczuj ciepło

Okna, Drzwi
Rolety, Moskitiery
Bramy garażowe
Żaluzje

www.hmbnasielsk.pl

23 691 28 65 509 666 631

H.M.B. s.c. Kamila Skurczyńska, Cezary Rosłowski ul. Podmiejska 7, 05-190 Nasielsk



Komisariat Policji w Nasielsku,
tel. (23) 691-23-77, (23) 691-22-07

Straż Pożarna Nasielsk
998

Straż Miejska, ul. Kościuszki 29
tel.: (23) 691 22 11

Pogotowie Ratunkowe
tel. 999

Pogotowie energetyczne
991 lub (24) 365 10 10

Pogotowie Gazowe
992 lub 0 608 069 128

Pogotowie Ciepłownicze
tel. (23) 691-23-46

**Zarząd Gospodarki
Komunalnej i Mieszkaniowej**
tel. (23) 691-23-64

Przychodnia Miejska w Nasielsku,
ul. Sportowa 2
tel. (23) 691-25-03

**Ośrodek Zdrowia w Starych
Pieścirogach, ul. Sikorskiego 1**
tel. (23) 691-23-98

Ośrodek Zdrowia w Ciekusynie,
ul. Sportowa 5
tel. (23) 693-50-05

NZOZ „Centrum Medyczne”
ul. Warszawska 47,
tel. (23) 691-25-14

NZOZ TERA-MED
Stare Pieścirogi, ul. Srebrna 1
tel./fax (23) 693 14 26

NZOZ „MEDICA”
ul. Kościuszki 40 A,
tel./fax (23) 693-20-02

SOCPR „CARITAS”
ul. Żwirki i Wigury 5,
tel. (23) 693-14-28

**Poradnia Terapii Uzależnień
w Nasielsku, ul. Warszawska 50**
tel. (23) 693-02-50

Urząd Miejski w Nasielsku,
ul. Elektronowa 3
tel. (23) 693-30-00

Urząd Pocztowy w Nasielsku,
ul. Warszawska 26
tel./fax (23) 691-26-43

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej,
ul. Elektronowa 3
tel. (23) 693-30-06

**Mazowiecki Ośrodek
Doradztwa Rolniczego**
tel. (23) 693-30-12

Nasielski Ośrodek Kultury,
ul. Kościuszki 12
tel./fax (23) 691-23-43

**Miejsko-Gminna Biblioteka
Publiczna w Nasielsku,**
ul. Piłsudskiego 6
tel. (23) 691-25-52

Hala Sportowa w Nasielsku,
ul. Staszica 1, tel. (23) 693-30-865

Stadion Miejski w Nasielsku,
ul. Sportowa, tel. (23) 693-13-32

**Parafia Rzymskokatolicka
w Nasielsku, tel. (23) 691-26-53**

**Parafia Rzymskokatolicka,
w Starych Pieścirogach**
tel. (23) 693-10-25

**Parafia Rzymskokatolicka
w Ciekusynie, tel. (23) 693-50-08**

Polski Związek Wędkarski
koło nr 13 w Nasielsku
tel. (23) 693 00 26

Z PRAC KOMISJI

O przychodni i dziurawej drodze

W poniedziałek, 19 lipca br. odbyło się posiedzenie komisji zdrowia Rady Miejskiej w Nasielsku. Dotyczyło ono przede wszystkim sytuacji przychodni zdrowia w Starych Pieścirogach. Pismo w tej sprawie skierował do komisji pan Janusz Konerberger, właściciel budynku, w którym znajduje się przychodnia.

W spotkaniu uczestniczyli radni pracujący w komisji, Ludwina Turek, skarbnik Urzędu Miejskiego w Nasielsku, Elżbieta Binkiewicz z Wydziału Gospodarki Przestrzennej UM, Janusz Konerberger oraz Maria Michalczyk, dyrektor nasielskiego SPZOZ i jej zastępca Mariusz Hałaj. Posiedzenie komisji prowadziła jej przewodnicząca radna Katarzyna Świdarska, która po krótkim wprowadzeniu poinformowała, że proponowana cena za przychodnię to 200 tys. zł plus VAT, zaś wstępnie określony termin to 2011 r. Następnie poprosiła pana Janusza Konerbergera o przedstawienie jego zdania w tym temacie.

– *Uważam, że gmina ma prawo pierwokupu tego obiektu i dlatego w pierwszej kolejności rozmawiam z Państwem, na ten temat. Sądzę, że tak jak do tej pory powinna tam być dalej przychodnia i powinno przejść pod zarządek SPZOZ-u. Ten ośrodek przez tyle lat tam funkcjonował i widzę, że to ma sens. Ja cały czas prowadzę działalność gospodarczą, mam zobowiązania i chciałbym spieniężyć te pomieszczenia, tym bardziej że wiele firm się nimi interesuje* – mówił Janusz Konerberger. – *Na ten temat już z burmistrzem rozmawialiśmy, ale chciałbym, żeby zapadły jakieś jednoznaczne deklaracje z Państwa strony. Muszę tę sprawę zamknąć* – dodał.

Radni byli zdziwieni takim postawieniem sprawy, jak twierdzili niektórzy z nich, nie wiedzieli, że toczą się rozmowy na temat sprzedaży przychodni. Co więcej, pytali o zasadność remontu obiektu, który nie jest własnością gminy. – *Czy ten obiekt ma zakupić SPZOZ czy gmina? Jaka jest jego powierzchnia? Ile kosztował remont przychodni, który został wykonany jesienią ubiegłego roku?* – pytała radna Anna Łapińska. – *Ja też wynajmuję lokal, ale wyremontowałem go na swój koszt właściciel. Pamiętam, że pytałam na sesji, jaki sens ma taki duży remont w cudzym budynku. Sądziłam, że jest jakiś zapis prawny, który dotyczy amortyzacji tego remontu* – dodała.

W odpowiedzi Maria Michalczyk, dyrektor SPZOZ, wyjaśniła, że SPZOZ nie ma w swoim budżecie takich środków, które pozwoliłyby na zakup przychodni, nie można więc tego zrobić bez zaciągania kredytu.

– *Została zachwiana kolejność, najpierw remont a potem ustalanie własności. Zrobiliśmy komuś prezent za ponad 200 tys. zł, przecież to teraz ktoś może kupić i zrobić NZOZ* – wyraziła swoje obawy radna Łapińska.

Radny Marek Gerasik dopytywał, w jaki sposób interesy gminy zabezpiecza zawarta z właścicielem obiektu umowa, i prosił w tej sprawie o konsultacje z prawnikami.

Pan Konerberger zapewnił, że on też miał udział w kosztach remontu, ponieważ przygotował dokumentację na przystosowanie ośrodka zdrowia, wydając na ten cel ok. 8 tys. zł. Dodał również, że gdyby nie wykonano remontu, ośrodek, który funkcjonuje na 108 m², zostałby po prostu zamknięty, bo poprzedni nie spełniał żadnych wymogów.

Natomiast dyrektor SP ZOZ podkreśliła, że co miesiąc wpłacają do urzędu poddzierżawę za przychodnię w Pieścirogach w wysokości ponad 1 tys. zł. Wskazała także, że na koszt nasielskiego SPZOZ wybudowana została wiata oraz zakupiono część mebli do przychodni.

– *Cały czas inwestujemy w tę placówkę. Nie ukrywam, mamy obawy, że jeśli ten obiekt zostanie sprzedany, to powstanie tam NZOZ, a nowi właściciele wypowiedzą nam umowy. Tam przecież są zadeklarowani stali pacjenci, ok. 4 tys. osób. To duży plus dla przyszłych właścicieli. Byłoby szkoda* – mówiła Maria Michalczyk.

Z wyjaśnień pani skarbnik obecni dowiedzieli się, że modernizacja ośrodka zdrowia w Pieścirogach kosztowała ok. 186 tys. zł. – *W tegorocznym budżecie nie znajdziemy takiej kwoty na zakup obiektu. Teraz możemy ewentualnie zawrzeć umowę przedwstępną. Natomiast umowę dzierżawy zawarliśmy w 2008 r., do tego czasu przez kilka lat, od roku 2002, działał tam ośrodek i gmina nie ponosiła z tego tytułu kosztów* – tłumaczyła Ludwina Turek.

O konieczności znalezienia wyjścia z tej sytuacji mówił radny Mirosław Świdarski. Obecna na posiedzeniu Elżbieta Binkiewicz z Wydziału Gospodarki Przestrzennej UM odczytała fragmenty umowy dzierżawy, która została podpisana na 20 lat.

– *Jeśli gmina nie zainteresuje się tym tematem, to tam powstanie NZOZ, a wtedy wizerunek gminy straci. Niestety, jako SPZOZ jesteśmy finansowani na bieżąco, nie mamy funduszy na większe zakupy czy remonty* – stwierdził Mariusz Hałaj, wicedyrektor SP ZOZ.

Przewodnicząca komisji w odpowiedzi powiedziała, że ludzie będą oburzeni także tym, że gmina, która dopiero co wyremontowała obiekt, teraz go kupuje. Pytała również, czy 200 tys. zł to cena ostateczna, czy można ją negocjować.

– *Proszę mnie zrozumieć, ja chcę mieć spokój i nie chcę się martwić tym obiektem. Muszę mieć na piśmie deklarację, że urząd jest tym zainteresowany. Jeśli będę miał takie zapewnienie, o cenie i terminie zapłaty możemy rozmawiać później* – mówił Janusz Konerberger.



Natomiast radna A. Łapińska stwierdziła, że kadencja tej rady dobiega końca i nie można podejmować takich decyzji finansowych bez udziału burmistrza. Radny Marek Gerasik dopytywał, jakie będą skutki finansowe rozwiązania tej umowy dla gminy. Stwierdził również, że nawet jeśli pojawi się tam inny właściciel, to nadal przecież tam może funkcjonować ośrodek zdrowia.

– *Wątpliwości trzeba rozwiązać. Nie ma burmistrza, więc do tej sprawy wrócimy na najbliższym posiedzeniu komisji zdrowia* – powiedziała Katarzyna Świdarska, podsumowując spotkanie.

Z GMINY

W trosce o środowisko

Aby zmniejszyć ilość składowanych odpadów, gmina Nasielsk planuje rozbudowę międzygminnego składowiska w Jaskółowie. Będzie to możliwe dzięki otrzymanej dotacji ze środków Unii Europejskiej. Łączna wartość inwestycji to blisko 3 mln zł, z czego unijne wsparcie wyniesie ponad 2,5 mln zł. Umowę w tej sprawie podpisali w czerwcu br. członek zarządu województwa mazowieckiego Waldemar Roszkiewicz oraz Bernard Dariusz Mucha burmistrz gminy Nasielsk.

Rozbudowa istniejącego składowiska odpadów ma na celu przede wszystkim troskę o środowisko. Budowa drugiej niecki, kompostowni, montaż linii do segregacji odpadów oraz stworzenie dróg dojazdowych do kwater w Jaskółowie to prace, które powstaną właśnie dzięki unijnemu dofinansowaniu. Projekt pt. Rozbudowa międzygminnego składowiska odpadów innych niż niebezpieczne w Jaskółowie, gm. Nasielsk przewiduje także budowę pięciu kolejnych kwater na powierzchni ok. 20 tys. m². Całkowity koszt projektu: 2. 958.377,24 zł,



zaś kwota dofinansowania wyniesie: 2 514 620,66 zł.

Opis szczegółowy projektu: została zaprojektowana budowa płyty kompostowej o powierzchni 1469 m², nachyleniu w kierunku południowym 2 proc. Odciek z płyty zbierane będą w zbiorniku specjalnym retencyjnym. Do kompostowni przyjmowane będą wysegregowane odpady organiczne np. odpady z miejskich terenów zielonych, odpady z przetwórstwa owocowo-warzywnego, odpady spożywcze z gospodarstw domowych. Ponadto przyjmowane będą gałęzie z pielęgnacji drzew. Dla zapewnienia warunków do prawidłowej gospodarki surowcami wtórnymi zaprojektowano centrum Segregacji Odpadów. Surowce będą mogły być poddawane wstępnej obróbce, która umożliwi ekonomiczne ich składowanie, a następnie transport do zakładów przetwórczych.

Za: www.mazvia.pl



**życie
NASIELSKA**

Życie Nasielska – Czasopismo Samorządu Gminnego

Wydawca: Nasielski Ośrodek Kultury **Redaguje zespół:** Iwona Pęcherzewska - redaktor naczelna, Agata Wojtko, Katarzyna Tyc, Marek Stamirowski, Marek Tyc

Współpracownicy: Dariusz Majewski, Andrzej Zawadzki, Tomasz Zawadzki, Adam Stamirowski, Monika Orłowska, ks. Leszek Smoliński, Leszek Gałęzowski, Ewa Komajda, Agnieszka Żurawska, Joanna Leszczyńska, Kamil Mazurkiewicz.

Adres redakcji: ul. Kościuszki 12, 05-190 Nasielsk, tel./fax 023 691 23 43; **www.zycie.nasielsk.pl**, e-mail: **zycie@nasielsk.pl**, **gazeta@noknasielsk.pl**

Druk: Agora S.A. **NAKŁAD:** 2000 egz.

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca, a ponadto zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmian tytułów w nadanych tekstach. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń.

ROZMOWA Z ...

Będzie więcej wspólnych patroli

... asp. sztab. Karolem Stojak, nowym Komendantem Komisariatu Policji w Nasielsku

Proszę powiedzieć naszym Czytelnikom kilka słów o sobie. Skąd Pan pochodzi? Jak ma Pan zainteresowania, hobby?

— Służbę w Policji pełnię od 16 lat. Cała moja dotychczasowa służba związana była z Komendą Policji w Legionowie. Najpierw byłem przez 3 lata w służbie prewencyjnej, a później 13 lat w wydziale kryminalnym, w tym ostatnie 8 lat na stanowisku Naczelnika Wydziału Kryminalnego.

Interesuję się sportem – wcześniej czynnie, a teraz już raczej biernie, co oczywiście jest spowodowane licznymi obowiązkami i brakiem czasu. Na pierwszym miejscu zawsze stawiam rodzinę, dom i pracę. Staram się to wszystko ze sobą godzić, choć zawsze postrzegano mnie jako pracobolika, ponieważ spędzałem bardzo dużo czasu w pracy, starając się wykonywać swoje obowiązki jak najlepiej.

Jak trafił Pan do pracy w policji? Jak przebiegała Pańska kariera zawodowa?

— Już po liceum startowałem do Wyższej Szkoły Oficerskiej w Szczytnie, lecz jako że w latach 90. na jedno miejsce przypadało tam 15 kandydatów, był po prostu problem z dostaniem się. Jednak po 2 latach Studium Ekonomicznego w Nowym Dworze Mazowieckim ponownie postanowiłem spróbować swoich sił i udało się. Tak znalazłem się w strukturach policji. Najwyraźniej przyniosło efekty zamierzanie do mundur, które miałem, od kiedy tylko pamiętam.

Ma Pan na swoim koncie już kilka odznaczeń: Brązowy Krzyż Zasługi oraz brązową i srebrną odznakę „Zasłużony Policjant”. Zostały one Panu przyznane za szczególne osiągnięcia. Czy może Pan coś na ich temat powiedzieć więcej?

— W trakcie mojej pracy w Wydziale Kryminalnym w Legionowie było kilka spraw, które można uznać za bardzo interesujące, ale z drugiej strony za wyjątkowo skomplikowane. Wielki wkład pracy i upór doprowadziły do rozwikłania kilku trudnych spraw oraz do zatrzymania groźnych przestępców. Jedną z tych spraw były napady na tiry tzw. metodą na policjanta. Przestępcy, posługując się policyjnymi mundurami oraz specjalnie do tego celu przygotowanym samochodem policyjnym, zatrzymywali tiry i uprowadzali kierowców, a towar rabowali.

Drugą sprawą było zatrzymanie porywaczy w Legionowie, którzy jedną osobę porwali, a drugą usiłovali uprowadzić dla okupu. Dzięki sprawnej akcji policji udało się ująć sprawców.

Geszę się, że moja praca została doceniona przez przełożonych.

Czy jest już Panu znane nowe środowisko, w którym będzie Pan pełnił służbę? Jak ocenia Pan Nasielsk i okolice pod względem przestępczości i zagrożeń, jakie czyhają na mieszkańców gminy?

— Mieszkańców Nasielska miałem możliwość poznać, pracując w Legionowie, oczywiście nie miało to miejsca codziennie, lecz zdarzały się sprawy, kiedy przychodzili do mnie nasilaszczanie. Oczywiście nie można zapoznać się ze środowiskiem w ciągu zaledwie kilkunastu dni, a tyle dopiero tu jestem. Musi upłynąć trochę czasu, aby poznać otoczenie i móc

nowania spośród kierowców piratów drogowych wykorzystamy także odpowiedni sprzęt, czyli wideoradary i fotoradary.

Czy Pańskim zdaniem potrzebne są jakieś zmiany kadrowe, np. dodatkowe etaty w nasielskim komisariacie? A jak wygląda kwestia sprzętu, którym dysponują nasielscy policjanci, tj. komputerów, samochodów?

— Jeżeli chodzi o zmiany kadrowe, to na chwilę obecną nie przewiduję żadnych zmian. Jestem na swoim stanowisku stanowczo zbyt krótko, by rozważać takie zmiany. Policjantów zawsze będzie brakowało, powiem uczciwie, ale to już ode mnie nie zależy. Stan transportu, czyli policyjne auta – wiemy doskonale, że zawsze będzie ich brakować.auta często się psują, co wiąże się z kosztami naprawy i wymiany. Jednak tą kwestią zajmują się inne organy. Uważam, że jednostka policji w Nasielsku jest dobrze wyposażona, ale gdybyśmy dostali nowy sprzęt, z pewnością wiedzielibyśmy, jak go dobrze wykorzystać i zagospodarować.

Jakie zmiany czekają nasielską komendę pod Pańskim kierownictwem? Często mieszkańcy mówią, że w Nasielsku bardzo mało widać patroli policji. Czy uda się to zmienić?

— Już w czasie konkursu na stanowisko komendanta Nasielskiego Komisariatu Policji głównym z postulatów, które przedstawiałem, było zwiększenie liczby patroli przy współpracy ze Strażą Miejską. Wspólne patrole pozwolą na

eliminowanie tzw. czynników chuligańskich, które są najbardziej dotkliwe dla społeczeństwa. Przy koordynacji działań ze Strażą Miejską będziemy mogli w ciągu dnia sprawdzać ulice nie jednym patrolem, a dwoma, co zwiększy bezpieczeństwo i pokaże mieszkańcom, że Policja i Straż Miejska jest i będzie dbała o porządek i przestrzeganie prawa. Myślę, że nasza współpraca będzie coraz bardziej się zacieśniać, tak by patroli na ulicach było coraz więcej. Razem ze Strażą Miejską mamy ten sam cel – zapewnić bezpieczeństwo mieszkańcom gminy.

Pozostało nam tylko życzyć samych sukcesów na nowym stanowisku oraz wytrwałości w dążeniu do zapewnienia bezpieczeństwa mieszkańcom naszej gminy. Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał Kamil Mazurkiewicz



Z GMINY

Ekstremalny etap ulicą Sikorskiego

— Kiedy kilka tygodni temu rozpoczęto pogłębianie i oczyszczanie rowów po obu stronach jezdni, wydawało się, że władze zarówno te powiatowe, jak i gminne w końcu zdecydowały się działać, choć przez całe lata ulica Sikorskiego nie cieszyła się ich przychylnością. Zawsze pieniądze szły na inwestycje w innych rejonach gminy. Teraz, kiedy sytuacja stała się dramatyczna, wykonano ruchy pozorowane i znowu jest zastój, i nic się nie dzieje. Jak długo można liczyć na ludzką wyrozumiałość? Przecież ta droga to skandal – mówi oburzony pan Krzysztof.

O systematycznie postępującym rozpadzie ulicy Sikorskiego pisaliśmy już kilkakrotnie na łamach ŻN. Bez większego efektu. A droga, choć długości zaledwie ok. 1 km, sprawia poważne problemy tak, pieszym, jak i kierowcom, którzy muszą się tamtędy poruszać. Muszą, bo właśnie tu usytuowanych jest kilka prywatnych firm. Okazuje się, że prosta czynność jak dojechanie lub dojście do pracy stanowi dla tych ludzi duże wyzwanie. Pytanie więc, jak długo jeszcze firmy to wytrzymają, skoro transport drogowy jest uciążliwy, a transport lotniczy raczej w grę nie wchodzi. Wyjątkowo zniszczony fragment drogi znajduje się w okolicach firmy JAN-POL i terenów będących własnością GS-u i przypomina krajobraz księżycowy. Są tu dziury, metrowej głębokości doły, wybrzuszenia, jest trochę piachu i gdzieś niedługo z wielkim trudem można też dostrzec resztki asfaltu. A po deszczu na odważnych czekają wielkie doły z wodą.

Jakie są przyczyny tak fatalnego stanu tej drogi? Brak odwodnienia terenu, zanieczyszczone rowy, zniszczona nawierzchnia i wieloletnie zaniedbania w kwestii jej remontów, to podstawowe przyczyny, do których dorzucić trzeba jeszcze duże natężenie ruchu ciężkich pojazdów, takich jak tiry, wielkie cysterny, samochody do składowania złomu. A na skutki jazdy takich pojazdów po resztkach asfaltu na przestrzeni lat nie trzeba było długo czekać.

I mamy teraz obraz nędzy i rozpaczy drogowej, z którą można sobie wyłącznie poradzić, budując nową drogę od podstaw. Czy jest szansa, że nastąpi to jeszcze w tym roku?

(ki)

O G Ł O S Z E N I E

Urząd Miejski w Nasielsku informuje, iż w dniu 21 sierpnia 2010 roku w Borkowie (przy pomniku) odbędą się uroczystości związane z 90. rocznicą bitwy nad Wkrą. W związku z powyższym nastąpi zamknięcie odcinka drogi w Borkowie w godzinach 16.00–20.00.

Objazd od strony Pomiechówka w kierunku Borkowa: w Borkowie skręt w lewo w ulicę Polną, następnie przy figurce skręt w prawo (kierunek na Nowiny), w Nowinach skręt w prawo w kierunku ul. Wspólnej w Borkowie.

Objazd do Pomiechówka: przez Lelewo, Zaborze, Miękoszyn, Toruń Włościański, Goławice.

ZA UTRUDNIENIA W RUCHU PRZEPRASZAMY.



Kronika straży pożarnej
21.07. w Komornicy w godzinach 8³⁵–11⁵⁰ jednostka OSP Nasielsk pomagała w gaszeniu budynku mieszkalnego.

22.07. w Lelewie w godzinach 17¹⁸–18²⁰ jednostka OSP Cieksyn likwidowała gniazdo szerszeni, które znajdowało się na budynku gospodarczym.

23.07. w Chrcynnie w godzinach 7⁴²–8²¹ OSP Nasielsk gasiła pożar lasu należącego do Nadleśnictwa Płońsk. Spaliło się 50 m² poszycia leśnego. Prawdopodobną przyczyną pożaru było podpalenie.

23.07. w Popowie Północ w godzinach 18¹⁹–21⁴⁰ jednostki OSP Nasielsk, OSP Jaskółkowo i OSP Nuna gasiły pożar lasu. Spaliło się 10 000 m² poszycia leśnego. Prawdopodobną przyczyną pożaru było podpalenie.

24.07. w Popowie Północ w godzinach 9⁵⁰–11³⁰ jednostka OSP Nasielsk gasiła pożar lasu. Spaliło się 100 m² poszycia leśnego.

26.07. o godzinie 10⁰⁰ jednostka OSP Nasielsk zabezpieczała lądowanie i start śmigłowca LPR przy SP ZOZ przy ulicy Sportowej.

29.07. w Psucinie w godzinach 11²⁹–14⁵³ jednostka OSP Psucin usuwała nadłamany konar drzewa wiszący nad chodnikiem i jezdnią.

31.07. w Andzinie w godzinach 23⁰²–1⁴¹ dwie jednostki OSP Nasielsk i jednostka OSP Cieksyn gasiły pożar budynku mieszkalnego. Spaliło się około 3 m² poddasza. Prawdopodobną przyczyną pożaru było podpalenie.

Z MIASTA

Czekają na naprawę

Żółte barierki w centrum miasta i biało-czerwone słupki połączone łańcuchami otaczające chodniki w newralgicznych częściach miasta miały służyć bezpieczeństwu pieszych. I z pewnością temu służą, chociaż kiedy rozpędzone auto wjeżdża na chodnik, to nawet słupki nie pomogą, jeśli pieszy w porę nie zdąży przed nim uciec. I choć, na szczęście, piesi w naszym mieście mogą się czuć bezpiecznie, to słupki są jednak nagminnie niszczone.

Takie „skasowane” już od maja br. słupki możemy podziwiać przy ul. Młynarskiej na wysokości dawnego prywatnego targowiska. Najpierw kilka z nich było zniszczonych tylko po jednej stronie, obecnie po drugiej stronie ulicy także są już powyginane. Skutki rajdu tira możemy zoba-



czyć na tego typu ogrodzeniu przy banku PKO S.A. na ul. Kolejowej tuż przy figurce. Wgiętą żółtą barierkę można zauważyć przy światłach na ul. Kilińskiego.

Powyginane i odrapane elementy drogowych zabezpieczeń szpecą więc nasze miasto całymi tygodniami, bo przecież główne szlaki komunikacyjne przebiegające przez Nasielsk nie są w dyspozycji nasielskiego Urzędu Miejskiego. – W sprawie naprawy słupków przy ul. Młynarskiej interweniowaliśmy w starostwie nowodworskim kilkakrotnie. Zostaliśmy powiadomieni, że powinna ją wykonać firma, która wy-

konywała tę inwestycję w ramach reklamacji. Natomiast jeśli chodzi o zniszczenia na ul. Kolejowej, która jest drogą wojewódzką, to policja ma całą dokumentację tego zdarzenia, sprawca tych zniszczeń jest z Częstochowy i obecnie trwa wycena szkód. W ciągu najbliższych dwóch tygodni powinno to być naprawione – wyjaśnia Maria Kowalska, sekretarz nasielskiego Urzędu Miejskiego.

Wygzekwowanie napraw czy to w Mazowieckim Zarządzie Dróg Wojewódzkich, czy nowodworskim starostwie powiatowym bywa najwyraźniej dość trudne i bardzo czasochłonne. I co gorsza wcale nie gwarantuje, że następnego dnia znowu słupki nie zostaną skasowane! (red.)



KRONIKA POLICYJNA

22.07. w Kosewie nieznany sprawca skradł dwa znaki drogowe. Straży wynoszą 800 zł na szkodę PHU BIS.

27.07. w Cieksynie Jarosław G. kierował samochodem pomimo zakazu sądowego.

Pijani na drodze

19.07. w Studziankach Antoni K., mieszkaniec Studzianek, kierował rowerem po spożyciu alkoholu (0,79 mg/l).

21.07. w Żabiczynie Jerzy R., mieszkaniec Żabiczyna, kierował rowerem po spożyciu alkoholu (1,46 mg/l).

24.07. na ulicy Kościuszki Kazimierz K., mieszkaniec Kosewa, kierował rowerem po spożyciu alkoholu (0,73 mg/l).

27.07. w Cegielni Psuckiej Franciszek K., mieszkaniec Psucina, kierował rowerem po spożyciu alkoholu (1,00 mg/l).

28.07. w Nunie Bogdan S., mieszkaniec Lorcina, kierował rowerem po spożyciu alkoholu (0,88 mg/l).

28.07. w Konarach Robert K., mieszkaniec Konar, kierował rowerem po spożyciu alkoholu (1,04 mg/l).

28.07. w Czajkach Zbigniew M., mieszkaniec Dębinek, kierował rowerem po spożyciu alkoholu (0,25 mg/l).

Z MIASTA

Dopalacze legalnie

Do różnego rodzaju sklepów, jakie działają w Nasielsku, dołączył niedawno punkt sprzedaży popularnych ostatnio, szczególnie wśród młodzieży, dopalaczy.

Sklep działa pod szyldem „Euforii” – jednego z największych dystrybutorów tego typu produktów w Polsce. Asortyment w tym punkcie sprzedaży nie jest jeszcze zbyt szeroki, ale jak się dowiedzieliśmy, w późniejszym czasie ma być wzbogacony o większą gamę „produktów kolekcjonerskich”. Jedni się cieszą, że powstał taki sklep, inni domagają się jego zamknięcia. A historia dopalaczy w Polsce jest stosunkowo nowym tematem, sięga roku 2008, gdy te produkty zaczął oferować internetowy sklep dopalacze.com. Następnie przyszła kolej na stacjonarne sklepy, pierwszy z nich powstał w Łodzi. Stamtąd rozprzestrzeniły się na cały kraj, trafiając nawet do naszego miasteczka. Tym, którzy nie wiedzą, o co chodzi, należy się wyjaśnienie, że określenie „dopalacze” oznacza różnego rodzaju substancje lub ich mieszanki, o rzekomym bądź faktycznym działaniu psychoaktywnym, które nie znajdują się na liście substancji kontrolowanych przepisami ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

Państwo dość szybko podjęło próbę ograniczenia funkcjonowania takich sklepów i 8 maja 2009 r. weszła w życie nowelizacja ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w której na listę substancji kontrolowanych trafiło 15 roślin często występujących w składzie dopalaczy. Nie przyniosło to jednak wielkich rezultatów, gdyż jak powiedziała „Gazecie Wyborczej” dr Hanna Lewandowska-Stanek, wojewódzki konsultant toksykologii w Lublinie: Jeśli zakażemy jednej substancji, to producent w odpowiedzi stworzy inną, o nieco zmienionym składzie chemicznym i nowej nazwie. Niestety, sprzedaż tzw. dopalaczy to dla niektórych osób zbyt dobry interes, by z niego rezygnować.

Władze nie poprzestają jednak w wysiłkach i utrudniają życie sprzedawcom dopalaczy poprzez kontrole skarbowe lub Sanepidu. Są też inne metody, np. w Warszawie inspektor nadzoru budowlanego

nakazał zamknięcie sklepu z dopalaczami, gdyż „prowadzona w nim działalność oraz sposób jego użytkowania są sprzeczne z ich przeznaczeniem”.

Czy się z tym zgadzamy, czy też nie, sklepy z dopalaczami działają legalnie, gdyż nie oferują swoich towarów jako używki, tylko „produkty kolekcjonerskie”, bo taki napis można zauważyć na każdym opakowaniu tego typu produktu, podobnie jak duży znaczek „tylko od osiemnastu lat” i pojawiające się okazynie „nie do spożycia przez ludzi”. Co prawda jest to absurd, a na forach o dopalaczach właśnie internauci dogłębnie opisują wra-

żenia po zażyciu tychże środków. Póki co jednak, sklep w Nasielsku funkcjonuje bez przeszkód i najwyraźniej zdobył już grono klientów. Nie wszyscy mieszkańcy są z tego zadowoleni, czego dowodem są liczne listy do naszej redakcji, w których ostre słowa padają pod adresem władz miasta i radnych

Burmistrz Nasielska, Bernard Mucha potwierdził, że gmina wydała pozwolenie na prowadzenie sklepu, ale nie ma wpływu na asortyment, który jest tam w sprzedaży, tym bardziej że firma działa legalnie. Wszystkim oponentom pozostaje więc czekać, aż czas zweryfikuje potrzebę prowadzenia takiej działalności na naszym terenie. (pi)



R E K L A M A

Sprzedaż i wykonawstwo

 **BUD-MAR**

N A S I E L S K

OKNA
BRAMY
ROLETKI

DRZWI
DACHY
OKIENNE



Stare Pieścirogi, ul. Kolejowa 6
Nasielsk, ul. Kościelna 2
tel. 509 175 901, 506 544 408, fax: (23) 693 07 91
e-mail: handlowcy.budmar@vp.pl

Z URZĘDU

Orlika nie będzie

Jak pisaliśmy w ŻN, przy Szkole Podstawowej w Nasielsku jesienią tego roku miał powstać kompleks boisk sportowych, wykonany w ramach programu „Moje Boisko Orlik 2012”. Niestety, Zarząd Województwa Mazowieckiego w Warszawie wstrzymał swoją dotację na ten cel.

Inwestycja wykonywana zgodnie z programem „Moje Boisko Orlik 2012” jest współfinansowana do 33% wartości kosztorysowej przez Samorząd Województwa Mazowieckiego (nie więcej niż 333 tys. zł) i przez budżet państwa – 33% (nie więcej niż 333 tys. zł). Pozostałą część zabezpiecza beneficjent, czyli gmina. W lutym br. Radni Województwa Mazowieckiego podjęli decyzję o wyborze 60 lokalizacji kompleksów boisk w ramach tego programu, z których jeden miał się znaleźć w Nasielsku.

Dlatego też gmina ogłosiła już przetarg na wykonanie tej inwestycji, który miał zostać rozstrzygnięty z końcem czerwca br. Jednak postępowanie przetargowe zostało unieważnione. Powodem takiej decyzji burmistrza Nasielska Bernarda Muchy było wstrzymanie przez Zarząd Województwa Mazowieckiego dotacji wysokości 333 tys. zł. z powodu trudnej sytuacji finansowej województwa.

– *Z uzyskanych przez nas informacji wynika, że wstrzymano dotacje dla wszystkich wybranych wcześniej beneficjentów. W tej chwili trudno jeszcze powiedzieć, czy będziemy mogli ubiegać się o powstanie „Orlika” w następnym roku* – wyjaśnia Bernard Mucha, burmistrz Nasielska.

Przypomnijmy, że projekt zakładał budowę boiska piłkarskiego o wymiarach 30 x 62 m (pole gry 26 x 56 m) oraz boiska wielofunkcyjnego, przeznaczonego do piłki ręcznej siatkowej, koszykowej i tenisa, o wymiarach 30 x 50 m. Boiska miały też zostać wyposażone w niezbędny sprzęt sportowy oraz posiadać oświetlenie.

(red.)

Z URZĘDU

Azbest w likwidacji

O tym, że azbest jest niebezpieczny i rakotwórczy, teoretycznie wszyscy wiedzą. Jednak na wielu domach i budynkach gospodarczych w naszej gminie nadal znajdują się stare, niezabezpieczone dachy pokryte eternitem (płyta azbestowo-cementowa). A trzeba pamiętać, im bardziej zniszczony jest eternit na dachu, tym większe prawdopodobieństwo trującego pylenia. Usuwanie materiałów zawierających azbest jest trudne ze względu na finanse, ponieważ właściciele obiektów często po prostu nie mają pieniędzy na zmianę starego pokrycia dachu. Sama rozbiórka i unieszkodliwienie kosztuje bowiem od 3000 do 5000 zł za 100 m². Mieszkańcy naszej gminy mogą się ubiegać o dofinansowanie takiego przedsięwzięcia, chociaż do tej pory usuwanie i unieszkodliwianie wyrobów zawierających azbest z terenu miasta i gminy Nasielsk odbywało się na koszt właścicieli nieruchomości.

W naszej gminie istnieje baza wyrobów zawierających azbest. W sumie znajduje się na niej 1516 pozycji, z czego więcej tych wyrobów znajduje się u osób fizycznych – ponad 4600 ton, zaś u osób prawnych 13 ton.



– *W 2009 zwróciliśmy się do mieszkańców naszej gminy z prośbą o aktualizację danych. W ankietach znalazło się pytanie o stan azbestu i deklaracja do usunięcia go w 2010 r. Trzeba pamiętać o tym, że takie osoby muszą być przygotowane finansowo na zmianę dachu, a to nie są małe koszty* – mówi Bogdan Ruszkowski, kierownik Wydziału Rolnictwa i Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego w Nasielsku. – *W tym roku otrzymaliśmy 100 tys. zł na usuwanie wyrobów zawierających azbest z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. A na liście osób, które według kolejności zgłoszeń będą mogły ubiegać się o dofinansowanie usunięcia azbestu, znajduje się ok. 110 osób. Teraz trwa jeszcze ich weryfikacja, ponieważ nie mogą one prowadzić działalności gospodarczej, trzeba też ustalić, jeśli są rolnikami, jakie mieli korzyści z UE. Osoby prawne mogą wystąpić samodzielnie do WFOŚ w Warszawie o dofinansowanie na ten cel* – wyjaśnia.

Do końca października br. w naszej gminie potrwają prace związane z usuwaniem i unieszkodliwianiem wyrobów zawierających azbest. W ich skład wchodzić będzie m.in.: demontaż płyt azbestowo-cementowych z pokryć dachowych, ich załadunek, transport oraz unieszkodliwienie na składowisku odpadów niebezpiecznych. Przetarg na to zadanie wygrała warszawska firma ALGADER HOFMAN Sp. z o.o. Będzie ono kosztowało 58 392,00 zł brutto. – *Będziemy realizować zgodnie z przetargiem dwa zadania. Jedno będzie dotyczyć demontażu płyt azbestowych z dachów wraz z ich unieszkodliwieniem, w ilości ok. 1500 m² (27 000 kg). Drugie zaś odbioru takich zgromadzonych płyt i również ich unieszkodliwienia na składowisku odpadów niebezpiecznych, w ilości ok. 7600 m² (136 800 kg). W lipcu złożyliśmy kolejny wniosek do WFOŚ o nową pulę środków na usuwanie azbestu w następnym roku* – informuje Bogdan Ruszkowski.

Przypomnijmy, że już w 1998 r. zostało wydane rozporządzenie Ministra Gospodarki w sprawie sposobów bezpiecznego użytkowania oraz warunków usuwania wyrobów zawierających azbest. A w marcu 1999 r. wprowadzono zakaz obrotu tymi płytami. W 2002 r. przyjęto też program usuwania wyrobów azbestowych w całej Polsce. Zgodnie z nim usuwanie to ma potrwać do 2032 r.

(red.)

Z MIASTA. Nasz pierwszy wspólny projekt

W Zielonym Zakątku

Mieszkańcy Wspólnoty „Zielony Zakątek” postanowili zadbać o wygląd wokół swojego bloku przy ul. Płońskiej 24. Rozmowy na temat zagospodarowania terenu zaczęli już wczesną wiosną. Najtrudniejszy był wybór architekta krajobrazu, a potem poszło już z górki. Trzeba było wybrać odpowiednie rośliny i zatwierdzić projekt zieleni osiedlowej. A w końcu... rozpocząć wspólne sadzenie roślin zakończone zasłużonym grillem.

Przez pięć kolejnych weekendów poczynawszy od 22 maja mieszkańcy wspólnie pracowali nad upiększeniem miejsca, w którym mieszkają. A było tak. Zawsze dokładnie o godzinie 9.00 odbywała się zbiórka przed blokiem. Wyładowywano zieleni z samochodu, narzędzia w dłoń i ...akcję sadzenia rozpoczęto.



Najpierw naciągnięcie maty chwastobójczej..



można przystąpić do sadzenia. Przydały się nawet dziecinne wiaderka!



Dokręcenie łopaty i... kopujemy dalej!



Koniec dzieła zwińczyło ułożenie kory między sadzonkami. W końcu mogliśmy podziwiać efekty naszej pracy

Na tym jednak nie koniec. Z drugiej strony bloku na męską część załogi czekało równanie terenu. Nie było łatwo. I gdyby nie świadomość, że robimy to dla siebie, wszystko spełzyłoby na niczym. Trawa na zbronowanej wcześniej ziemi zasiana i podlana. Pozostało tylko rozpalić grilla i rozpocząć wspólne świętowanie zakończenia prac nad pierwszym wspólnym projektem, co też z przyjemnością uczyniliśmy pod koniec czerwca. Mieszkańcy „Zielonego Zakątka” dziękują Szkółce Roślin Ozdobnych „Konary” za wsparcie i pomoc w realizacji projektu.

Zdjęcia i tekst: aga

ZAPROSZENIE ZAPROSZENIE ZAPROSZENIE ZAPROSZENIE ZAPROSZENIE

ROK 1920

Burmistrz Nasielska i Pracownia Dokumentacji Dziejów Miasta i Regionu działająca przy Miejsko-Gminnej Bibliotece Publicznej w Nasielsku zapraszają na wystawę pt. „Rok 1920”, która znajduje się w budynku MGBP przy ul. Piłsudskiego 6.

Ekspozycja będzie udostępniona do zwiedzania publiczności od poniedziałku, 16 sierpnia br. w godzinach 10⁰⁰– 16⁰⁰.

Zapraszamy!

POMYSŁ NA...

Dyskusyjny Klub Książki

Wszystkich miłośników literatury zapraszamy do powstającego w naszym mieście Dyskusyjnego Klubu Książki (DKK). W jego ramach odbywać się będą spotkania ludzi, dla których czytanie stanowi nie tylko rozrywkę, ale wpisuje się w codzienny rytm dnia. Jest dla nich po prostu pasją pogłębiającą zdolność tak krytycznego myślenia, jak i umiejętnego analizowania treści w okresie potężnego wpływu mediów na nasze życie. Nasielski DKK będzie pierwszym w powiecie nowodworskim punktem na ogólnopolskiej mapie klubów promujących czytelnictwo w Polsce. Projekt edukacyjny DKK powstał w ramach ogólnopolskiego programu „Tu czytamy”, zorganizowanego przez krakowski Instytut Książki oraz programu literackiego British Council „Faces & Places- New British Writing”.

W nasielskim DKK mile widziane będą wszystkie osoby, które po prostu lubią czytać bez względu na wiek, zajęcie i wykształcenie. Liczymy szczególnie na odzew i pomoc ze strony nasielskich polonistów ze wszystkich szczebli edukacji. Lista lektur powstanie w trakcie wspólnych rozmów klubowiczów. Organizatorzy DKK czekają na zgłoszenia wszystkich zainteresowanych tą inicjatywą do końca sierpnia. Zgłoszenia do DKK należy kierować na adres mailowy: biblioteka-nasielsk@wp.pl lub zgłaszać jego osobiście w nasielskiej bibliotece. Więcej informacji na temat projektu na stronie internetowej www.instytutksiazki.pl.

(ek)

ZAPROSZENIE NA UROCZYSTOŚCI 90. ROCZNICY „BITWY NAD WKRĄ”

Szanowni Państwo,

Mam ogromny zaszczyt zaprosić Państwa w imieniu własnym oraz władz Gminy Nasielsk na uroczystości 90. Rocznicy „Cudu nad Wisłą” oraz „Bitwy nad Wkrą”. Tegoroczne obchody odbędą się: w dniu 15 sierpnia (niedziela) w Nasielsku oraz w dniu 21 sierpnia (sobota) w Borkowie.

W dniu 15 sierpnia uroczystość rozpocznie się na nasielskim cmentarzu o godz. 11.15. Spotkamy się przed symboliczną mogiłą żołnierzy polskich poległych w sierpniu 1920 roku pod Nasielskiem, aby złożyć kwiaty i pomodlić się za ich dusze. Następnie uczestnicy uroczystości przejdą do kościoła św. Wojciecha w Nasielsku, gdzie o godz. 12.00 odprawiona zostanie Msza św. w intencji Ojczyzny i obrońców polskiej ziemi w 1920 roku.

W dniu 21 sierpnia rocznicę „Bitwy nad Wkrą” będziemy tradycyjnie świętować pod pomnikiem w Borkowie. Współorganizatorami tej części obchodów rocznicowych są Wójtowie Gmin: Joniec, Nowe Miasto, Pomiechówek, Sochocin i Świercze. Uroczystość rozpocznie się o godz. 17.00 Mszą św. polową. Po Mszy św. odbędzie się uroczystość wojskowa z Apelem Poległych, salwą honorową, złożeniem przez delegacje kwiatów pod pomnikiem oraz defiladą Kompanii Honorowej 3. Batalionu Zabezpieczenia Dowództwa Wojsk Lądowych. Po uroczystości zaprezentuje się Orkiestra Garnizonowa z Siedlec. Na zakończenie nad rzeką Wkrą odbędzie się inscenizacja nawiązująca do wydarzeń, jakie toczyły się na naszym terenie przed dziewięćdziesięciu laty.

Serdecznie zapraszam wszystkich do udziału w tych uroczystościach. Z dumą nad losem poległych, ale też z radością z odniesionego zwycięstwa świętujemy te jakże ważne wydarzenia w historii naszej Gminy, Polski i całej Europy. Pamiętajmy też, aby nie zabrakło na naszych domach białoczerwonych flag – 90 lat temu nasi pradziadowie walczyli i zwyciężali, abyśmy my dziś mogli z dumą pokazywać, że jesteśmy wolnym i niezwykłym narodem.

Burmistrz Nasielska
mgr inż. Bernard Dariusz Mucha

Biblioteka poleca

Lato z kryminałem

Miłośnikom literatury sensacyjnej polecamy na letnie upały powieść, którą powinni przeczytać przede wszystkim fani internetu, blogów i portali społecznościowych. Jerry Deaver w *Przydrożnych krzyżach* opowiada wstrząsającą historię o tym, w jaki sposób niewinne z pozoru wyrażanie swoich opinii na temat innych osób może doprowadzić do tragedii.

Przy autostradzie w Monterey pojawiają się tajemnicze krzyże obsypane płatkami róż. Okazuje się, że nie upamiętniają ofiar wypadków, lecz zapowiadają przyszłe zbrodnie. Sprawę prowadzi agentka Biura Śledczego Kalifornii Kathryn Dance. Zabójca, planując poszczególne zbrodnie, sprytnie korzysta z informacji zamieszczonych przez ofiary na blogach i w serwisach społecznościowych. Głównym podejrzanym w tej sprawie staje się nastolatek, Travis Brigham, odpowiedzialny za tragiczny wypadek samochodowy, w którym zginęły dwie jego koleżanki. On sam zaś został zaciekle zaatakowany na popularnym blogu. Wraz z systematycznie rosnącą nienawiścią w świecie wirtualnym Travis oraz jego rodzina są szukanowani i nękani także w rzeczywistości. W końcu wykorzystując umiejętności wyćwiczone w grach komputerowych, chłopiec ukrywa się przed organami ścigania.

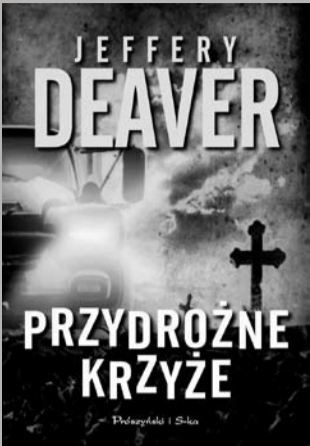
Ofiar przybywa, a Dance, by powstrzymać falę zbrodni, zwraca się o pomoc najpierw do znanego specja od komputerów Jonathana Boeinga, a później do autora bloga. Niestety bloger, samowolny obrońcy moralności, dla którego wolność słowa ma większą wagę niż spokój i bezpieczeństwo mieszkańców Półwyspu Monterey, nie jest skory do współpracy. Agentka Dance to specjalistka w dziedzinie kinezytyki, czyli nauki badającej mowę ciała, znajdziemy więc w książce kilka ciekawych analiz zachowania osób przez nią przesłuchiowanych. Sądzi ona podobnie jak Karol Darwin, że *Źłumione emocje*

prawie zawsze uze- wnętrzniają się w formie ruchu ciała. Autor wprowadza czytelników także w prywatne życie głównej bohaterki, która jest wdową z dwójką dorastających dzieci i poważnymi problemami rodzinnymi. Na dalszym planie powieści bowiem toczy się śledztwo w sprawie oskarżeń o dokonanie eutanazji na jednym z pacjentów, jakie padły pod adresem jej matki.

Ważną rolę w powieści odgrywa też internet, różnego rodzaju gry internetowe i kreowane w nich sztuczne światy, które dla wielu, szczególnie młodych ludzi, są bardziej realne niż te, w których żyją. Dowiemy się m.in. co to takiego jest awatar i w jaki sposób funkcjonuje. Jak na prawdziwy thriller psychologiczny przystało, po kilku niespodziewanych zwrotach akcji nastąpi niespodziewany finał. Znajdziemy tu więc wszystko, co niezbędne w tego typu literaturze: ciekawy pomysł, inteligentnych bohaterów, szybką akcję i dużo emocji – element niespodzianki, kiedy kolejny bohaterowie okazują się zupełnie kimś innym, niż nam się wydawało.

Jeffery Deaver to autor ponad dwudziestu thrillerów psychologicznych. Z wykształcenia dziennikarz i prawnik. Jego powieści były tłumaczone na kilkadziesiąt języków, dwie zostały zekranizowane. Światową sławę przyniósł mu *Kolekcjoner kości*, zagrali w nim m.in. Denzel Washington i Angelina Jolie.

(red.)



90. ROCZNICA Bitwy nad Wkrą



Program uroczystości :

- 11.00 – Zbiórka na cmentarzu w Nasielsku.
- 11.15 – Uroczystość na cmentarzu, złożenie kwiatów na grobie upamiętniającym żołnierzy polskich poległych w 1920r.
- 11.50 – Przemarsz do kościoła p.w. św. Wojciecha.
- 12.00 – Msza św. w intencji Ojczyzny.

NASIELSK
15 sierpnia 2010 r.

Za i przeciw

Wybory po wyborach

Wszystkim, którzy uważnie śledzili krótką, ale obfitującą w ostre starcia między dwoma głównymi kandydatami do fotela prezydenckiego, kampanię wydawało się, że po ogłoszeniu wyników wyborów będziemy mieli w naszym kraju wreszcie spokój oraz czas na zaleczenie ran duchowych i wolną odbudowę zniszczonego dobytku. Należało się to Polakom wymęczonym niespotykanymi dotychczas w takiej skali kataklizmami – klęską powodzi i najdotkliwszą w naszej historii katastrofą lotniczą (zginął w niej nie tylko Prezydent z Małżonką, ale i wielu zaproszonych na organizowaną przez niego w Katyniu uroczystość: posłów, dowódców wszystkich rodzajów naszego wojska, duchownych, wysokich urzędników itd., do tego cały personel obsługi prezydenckiego samolotu; w sumie 96 osób).

Jeszcze na długo przed wyborami, po dojściu do władzy, PiS dążył do podzielenia polskiego społeczeństwa. Nie wszyscy pamiętają słynną wypowiedź prezesa Jarosława Kaczyńskiego w Gdańsku, że Polaków można podzielić na tych, którzy stoją tam, gdzie stało gdzie kiedyś stało ZOMO, i tych, stojących tam, gdzie znajduje się Solidarność. Obecnie, po wielu latach transformacji, PiS stoi po stronie tych, których miała skrzywdzić niepodległa Polska, i dlatego uważa, że wolno mu więcej. Uważa też, że ma monopol na patriotyzm.

Na krótki okres kampanii wyborczej sztab PiS postanowił wilki przemienić w baranki. W tym celu od kontaktów z mediami odsunięci zostali najbardziej agresywni politycy (Ziobro i Maciurewicz), a główną rolę przydzielono Kluzik-Rostkowskiej i Poncyliuszowi. Sam prezes Kaczyński złożył kilka oświadczeń, które miały świadczyć o zakończeniu wojny polsko-polskiej. Tak rzucona rękawica podjęta została przez PO. Wyciszenie walki między partiami odpowiadało przede wszystkim kandydatowi na prezydenta Platformy Obywatelskiej – Bronisławowi Komorowskiemu, który z usposobienia jest człowiekiem łagodnym i lepiej się czuje w atmosferze dyskusji i łagodnych perswazji niż ostrych polemik i wzajemnych ataków politycznych. Na wyciszeniu kłótni pomiędzy głównymi partiami zależało również premierowi Tuskiemu, który miał poważne kłopoty z kierowaniem walką z roszalającą powodzią. Doskonale wiedział, że zarówno powódź, jak i tragiczna katastrofa smoleńska mogą być wykorzystane przez opozycję do walki z rządem.

Jednak o ile najważniejsi politycy starali się przez pewien czas po tej straszliwej katastrofie powstrzymać od ostrych i bezpośrednich ataków na swoich przeciwników, to redaktorzy mediów opanowanych przez PiS i działacze partyjni z drugiego szeregu atakowali ostro i bardzo często dość brutalnie.

Warto w tym miejscu przypomnieć dokumentalny film „Solidarni 2010”, wyemitowany w programie I TVP, w którym „przypadkowi przechodnie” stwierdzali, że Tusk i Putin mieli krew na rękach. Ze strony Platformy osobą atakującą bez przerwy PiS jest z kolei poseł Palikot, który mimo wielokrotnych upomnień ze strony kierownictwa swojego klubu nie zaniechał demaskatorskich wystąpień pod adresem prezesa PiS.

Po zwycięstwie Bronisława Komorowskiego w wyborach Jarosław Kaczyński ogłosił, że czuje się moralnie odpowiedzialny za program polityczny swojego brata i będzie się starał go realizować. Warto sobie uświadomić, że mimo przegranych wyborów sytuacja PiS i jej prezesa nie jest wcale taka zła. Zwycięstwo Platformy było minimalne, a Jarosław Kaczyński dzięki takiemu wynikowi będzie mógł dalej kierować partią i doprowadzić ją do wyborów parlamentarnych, które PiS chce za wszelką cenę wygrać i przywrócić IV RP. W tej chwili za najpilniejsze swoje zadanie J. Kaczyński uznaje obronę krzyża przed Pałacem Prezydenckim oraz dokładne wyjaśnienie przyczyn tragedii smoleńskiej. W tej ostatniej sprawie chce nawet wydać specjalną białą księgę. Czy rzeczywiście dokładne wyjaśnienie tej sprawy pozwoli PiS powrócić do władzy? Stawiam tutaj znak zapytania, ponieważ kolejne komunikaty o odcyfrowanych rozmowach zapisanych z czarnych skrzynek nie są dla pana prezesa zbyt pocieszające.

Tymczasem Nasielsk czekają niedługo wybory burmistrza i nowej rady miejskiej. Oczekujemy spokojnej, ale skutecznej kampanii wyborczej. Mamy nadzieję, że w naszym mieście i gminie znajdzie się dostateczna liczba kompetentnych kandydatów, abyśmy się mogli doczekać się zarządzania naszą jednostką administracyjną na poziomie XXI wieku i na miarę jednego z ważniejszych krajów Unii Europejskiej.

Henryk Śliwiński

Duchowe witaminy W klimacie wakacji

Wakacje to dla wielu czas letnich urlopów i wypoczynku. Na szlakach górskich można zobaczyć wspinających się z niezbędnym ekwipunkiem w górę. Niektórych zadowalają jedynie górskie spacerunki na Morskie Oko, gdzie przy niewielkim wysiłku można pokonać dziewięciokilometrowy szlak. Są tacy, którzy wspinają się jeszcze wyżej, podziwiając widoki nad Czarnym Stawem. A najwięksi śmialkowie wspinają się na Rysy, najwyższy szczyt po polskiej stronie Tatr, wznoszący się na wysokość 2499 metrów nad poziom morza. Ta ostatnia poprzeczka nie jest polecana tym, którzy zjawili się w górach po raz pierwszy, ponieważ stanowi zbyt wielkie wyzwanie. Ale po odpowiedniej zaprawie i z użyciem odpowiedniego sprzętu pokonanie drogi na Rysy staje się możliwe.

Górska wędrówka, wcale niełatwa, stanowi nie lada wyzwanie. Pozwala nauczyć się pokory wobec ziemskich żywiołów i zmieniających się gwałtownie warunków. I nikogo nie dziwi, że w wysokich górach zobaczy śnieg, nawet letnią porą. To właśnie przez trudy dociera się do gwiazd. A pomniki przyrody otwierają na piękno objawiającego się przez nie Boga. Przypomniał o tym Jan Paweł II 7 czerwca 1997 roku w Zakopanem, podczas konsekracji kościoła Matki Bożej Fatimskiej, który górale wnieśli jako wotum za ocalenie papieża z zamachu 13 maja 1981 roku. Tak mówił: „Cieszę się, że w Zakopanem i na Podhalu powstały nowe kościoły, które są wspieranymi pomnikami żywej wiary mieszkańców waszego regionu. Piękno tych świątyń odpowiada pięknu Tatr i jest odbłaskiem tego samego piękna, o którym mówią słowa Wincentego Pola wypisane na krzyżu w Dolinie Kościeliskiej: „I nic nad Boga”. Trzeba podziwiać górali, z jakim petyzmem odnoszą się do spraw religijnych, które stanowią część ich codziennego życia. Znajduje to także wyraz w pięknie wspomnianych przez papieża świątyń, gdzie w pobożność Kościoła wpisuje się motyw tradycji charakterystyczne dla górali i właściwe dla ich regionu.

Z trudem przychodzi mi zrozumienie cywilizacji hałasu i notorycznego zaśmiecania środowiska. Trudno też zrozumieć, w jaki sposób ludzie zamykają się na odgłosy przyrody czy spotkanych ludzi, słuchając w czasie górskich wędrówek muzyki, dobiegającej do uszu przez słuchawki. I nieustanne zaśmiecenie – rzucanie odpadków gdzie popadnie i notoryczne zadymianie nawet w najbardziej pięknych i świeżych miejscach. Na uwagę pod tytułem: „warto może posłuchać przyrody” jeden z młodych ludzi słuchających na górskim szlaku muzyki przez słuchawki odpowiada, że ma podzielną uwagę: jednym uchem słucha muzyki, drugim – przyrody. Wniosek w tym miejscu wydaje się oczywisty.

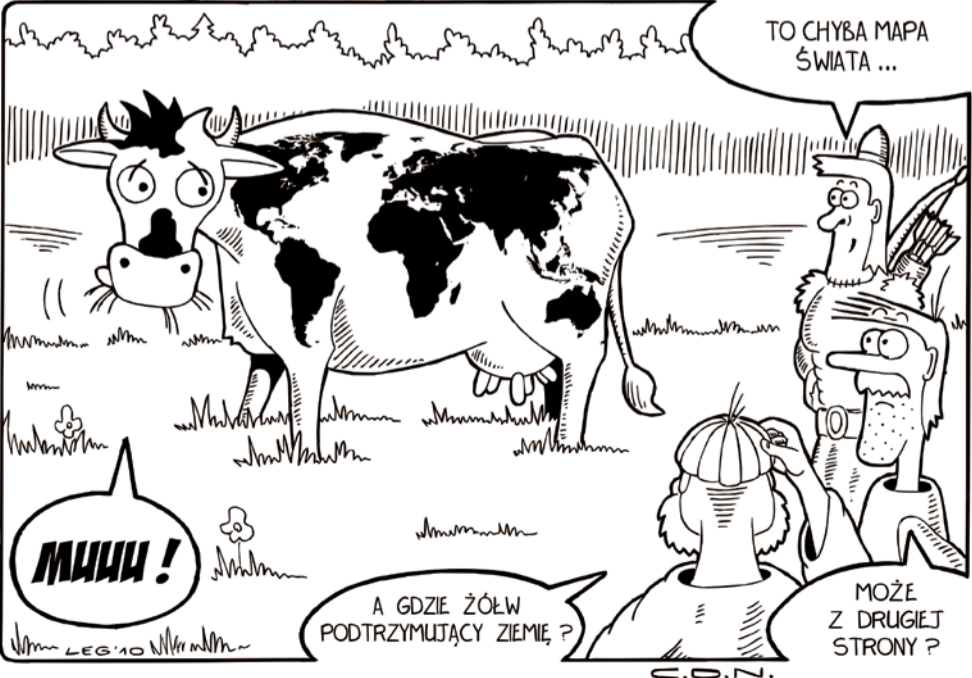
W wakacyjny klimat wpisuje się także piesze pielgrzymowanie, w tym 29. Piesza Pielgrzymka Płocka na Jasną Górę, która pod hasłem „Ku wspólnocie świadków” przez dziewięć dni pokonuje trasę 263 km. Ten czas „relekcji w drodze” pomaga przekraczać samego siebie, zmagać się z wyzwaniami i kroczyć do wyznaczonego celu. Drodze do Pani jasnogórskiej towarzyszą również ważne intencje. Wśród nich znajduje się: modlitewna pamięć i braterska pomoc wobec tych, którzy ucierpieli podczas ostatniej powodzi, zwłaszcza mieszkańców Mazowsza, zakończony niedawno Rok Kapłański, dziękczynienie za beatyfikację ks. Jerzego Popiełuszki i 300 lat Seminarium Duchownego w Płocku.

Nie potrzeba długich podróży do ciepłych krajów, luksusowych kurortów czy nadzwyczajnych okolic. Często bywa bowiem tak, że cudze chwalemy, a swego nie znamy. Dopiero ktoś obcy, kto zachwyci się terenem, na którym mieszkamy, otwiera nasze oczy na piękno, które dla nas samych nie zawsze było takie oczywiste. A wystarczyło przecież tylko trochę wyobraźni i cierpliwości w poznawaniu rodzimych krajobrazów. Od naszego wewnętrznego nastawienia zależy jednak, czy w pięknie przyrody odnajdziemy nie tylko wrażenia estetyczne, a od naszego zachowania, czy po zachwycie nie pozostaną tylko śmieci, zniszczona przyroda i niepotrzebny bałagan.

Wakacyjne zdumienie chroni nas od rutyny. Okazuje się bowiem, że nawet w dobrze znanym miejscu możemy odkryć coś nowego. Bo przecież żyjemy w czasie, a w nim dokonują się ciągłe zmiany. Czy jest to postęp czy regres, to już zupełnie inna sprawa. Dlatego myślę, że przy okazji wakacji warto też zajrzeć w miejsca, gdzie na co dzień trudno dotrzeć, choćby ze względu na ograniczone możliwości czasowe. A na pewno znajdzie się tam coś, co na długo pozostanie w naszej pamięci.

ks. Leszek Smoliński

Nasielska legenda część 36



NASIELSK I OKOLICE. MOTOLOTNIA – MOJE HOBBY

Świat widziany z góry

Brak skrzyżowań, światel i korków. Niezależność i brak ograniczeń. Przestrzeń i wolność. O czym mowa? To wbrew pozorom nie jest obraz drogi, którą codziennie przemierzamy niezliczoną liczbę kilometrów samochodem. To obraz drogi, na którą tylko nieliczni mają wstęp.

I właśnie o niej, o sporcie z nią związanym, o marzeniach, fascynacjach, lękach i zupełnie innym spojrzeniu na świat rozmawiamy z Pawłem Maliszewskim.

Paweł to trzydziestolatek mieszkający obecnie w Kowalewicach, gmina Świercze, a pochodzący z naszego miasta. Dlaczego całym jego życiem zawładnęła chęć podziwiania Polski z lotu ptaka?

— *To zupełnie wyjątkowy sport, dający poczucie wolności. Gdy tylko odrywam się od ziemi, mogę też zachwycić tym, co widzę z góry* — mówię nam

Paweł. — *Bycie pilotem od dziecka było moim marzeniem. Dziś cieszę się, że mogę tę pasję realizować. Motolotnia to dla mnie pomysł na życie. Coś znacznie więcej niż tylko hobby i zabawa. Staram się podchodzić do tego bardzo poważnie* — dodaje.

Podczas naszej rozmowy Paweł przyznał, że lubi latać sam, ale bardzo chętnie zabiera na taką podniebną wyprawę pasażerów, bo wtedy mogą podziwiać wspaniałe widoki i przeżyć coś niezwykłego. Przez 3 lata obleciał niebo około 200 razy. Jego najmłodszy pasażer miał 12 lat, a najstarszy około 60.

Jak czuje się w czasie latania? — *Największym przeżyciem w czasie lotu jest to, że jestem niezależny. Mogę cieszyć się przestrzenią i wolnością. Szkoda tylko, że nasza polska pogoda jest taka kapryśna i czasem uniemożliwia loty* — mówi Paweł. — *Pamiętam lot w sylwestrową noc na przełomie 2009 i 2010 r. Tuż przed północą wzbilem się w niebo. Ciemność. Od czasu do czasu widać było w dole tylko kilka świecących latarni. I gdzieś pierwsze oznaki witających Nowy Rok, który lada moment miał nadejść. Widok pierwszych strzelających w górę fajerwerków był niezapomniany. Zimowe loty nad Zalewem Żegrzyńskim także były wspaniałe. Lądowanie na płozach na śniegu czy zamrożonej wodzie na*

długo będę pamiętał — wspomina.

Kolejnym doświadczeniem, które na długo zostanie w jego pamięci, była dublerka w serialu *Ojciec Mateusz*. — *Niespełna dwa miesiące temu wspólnie z Alojzym Dernbachem i Tomaszem Królikowskim dublowaliśmy aktorów na lotnisku Góraszka niedaleko Warszawy.*

Podobno na jesień będzie można zobaczyć odcinek z naszym udziałem — mówi Paweł.

Kto choć raz latał z Pawłem motolotnią, wie, jaką frajdę mu to sprawia. Jego wyobrażenie o lataniu zmienił tak naprawdę jego pierwszy w życiu lot, o którym mówi tak: — *To dopiero było niesamowite wrażenie. Instruktor naświetlił mi wtedy, czym tak naprawdę jest latanie. Od tamtej pory większą wagę zacząłem przywiązywać do warunków atmosferycznych, a każdy kolejny lot to dla mnie coraz to nowsze doznania. Ulubione miejsca lotów? — lotnisko w Chrynnie, gdzie stawiałem pierwsze kroki jako pilot. Ale chętnie też latam na inne lotniska, zdobywając tym samym nowe doświadczenia.*

I choć nie jest to drogi sport, bo jak podkreśla Paweł — *dostępny finansowo dla każdego chcącego*, to mimo to boi się, że może nie starczyć mu czasu i pieniędzy na realizację marzeń z dzieciństwa. — *W tym sporcie, oprócz zdrowia sportowca trzeba mieć sporo zacięcia i chęci do pracy. Przykładem może być 12 miesięcy, które spędziłem nad przeróbką mojej pierw-*



szej w życiu zakupionej używanej motolotni. Ale warto było! — dodaje.

Największe osiągnięcia Pawła jak do tej pory to VI miejsce w XXI Mistrzostwach Polski, które odbyły się na lotnisku w Słonawach, i I miejsce we Włocławskich Mistrzostwach, które odbyły się w dniach 17–18 lipca br. na lotnisku w Kruszyńcu. Startując w dwuosobowej załodze, Paweł wspólnie z Alojzym Dernbachem pokonali konkurencję zarówno w precyzyjności lotu, jak i celności lądowania.

Kiedy po raz pierwszy wsiadłam z Pawłem do motolotni, miałam pewne obawy. Później okazało się, że taki lot to niezapomniane przeżycie. Muszę przyznać, że w tych lotach z nim jest

nawet pewna pikanteria. Kiedy tylko wzbiliśmy się nad ziemię, pomyślałam — *Boże, ważymy za dużo. Zaraz spadniemy!* Miałam wrażenie, że zawisliśmy w powietrzu. Chwilę potem obraz pode mną zaczął się zmieniać. A to znaczyło, że jednak lecimy dalej.

Piękną krajobrazu, który zobaczyłam, nie potrafię nawet ująć w słowach. Z góry najwyklesze nawet miejsca wyglądają inaczej. Drzewa, leśne ścieżki, oczka wodne w ogródkach, ulice miasta, nawet... domy czy garaże. Lecieliśmy, zostawiając przyziemne sprawy „pod nami”. Po chwili kontemplacji widoków Paweł skręcił nagle motolotnię, zaburzając na chwilę moje spokojne podziwianie krajobrazu. I znów miałam wrażenie, że za chwilę spadniemy. Jeśli jechaliście kiedyś samochodem z wielkiej góry z prędkością ponad 100 km/godz., to możecie sobie wyobrazić, co wtedy czułam. Po chwili znowu lecieliśmy gładko i podziwialiśmy bociąnie spokojnie brodzące w wodzie, kłębiące się nad nami chmury i całe mnóstwo zieleni.

Tym, którzy jeszcze nie próbowali lotów motolotnią, gorąco polecam taką wyprawę w przestworza. A Pawłowi dziękuję za lot i rozmowę i życzę realizacji wszystkich marzeń.

aga

LATO W MIEŚCIE, czyli...

Biblioteka dzieciom

Od wtorku, 20 lipca, do piątku, 23 lipca br. w nasielskiej Miejsko-Gminnej Bibliotece Publicznej odbywały się otwarte dla wszystkich dzieci zajęcia wakacyjne. Każdego dnia, mimo że akurat w tym czasie przez nasz kraj przytoczyła się potężna fala upałów, na spotkania do biblioteki przychodziło ok. 15 dzieci.

Niezastąpiona pani Zosia Niesłuchowska, która opiekowała się uczestnikami zajęć z pomocą stażystek, okazała się również osobą pełną energii i całkowicie odporną na upały.

Już pierwszego dnia o godz. 9 w bibliotece pojawiło się liczne grono dzieci, które z wielkim zapalem angażowało się w przygotowane zabawy. Lewo ręczne rysowanie okazało się przebojem i na życzenie dzieci trzeba je było powtarzać każdego dnia. Gra no również w kalambusy, były też „zawody lotnicze” specjalnych samolotów wykonanych przez dzieci metodą orgiami. Korzy-

stano z pięknej pogody i dlatego też nie zabrakło zabaw i gier na świeżym powietrzu. Była więc gra w kręgle, w badminton, rysowanie kolorową kredą, zabawa w ciuciubabkę oraz inne zabawy sprawnościowe. Odbywały się także różnego rodzaju zawody między dwiema drużynami. Ponadto, zgodnie z misją biblioteki, upowszechniano kontakt z książkami poprzez ich głośne czytanie, w którym bardzo chętnie brały udział dzieci, starsze czytały młodszym kolegom. Każdego dnia uczestnicy zajęć byli nagradzani niespodziankami przygotowanymi przez panią Iżę Mazińską. Wśród niespodzianek były m.in.: piórnik, kredki, kubeczki, a także słodkie przysmaki i napoje. Wszystkie dzieci były zadowolone z upominków.



Uczestnicy zajęć mogli też korzystać z pracowni internetowej. Zajęcia planowo miały się zakończyć o godz. 13, jednak dzieci o tej porze bardzo niechętnie kończyły zabawę.

— *W naszych zajęciach uczestniczyli prze wszystkim chłopcy. Dzieci były nie tylko z miasta, ale także z okolicznych wiosek. Były w różnym wieku, od 4 do 9 lat, ale*

taka różnica wieku nie stanowiła dla nas żadnego problemu — mówi pani Zosia. — *Myszę, że nasze lato w bibliotece było naprawdę udane, co nie jest tylko naszą zasługą, bo „nasze” dzieci były naprawdę wspaniałe!* — dodaje.

Na kolejne lato w bibliotece zapraszamy za rok, czyli podczas następnych wakacji.

(b.)



ATRAKCJE NA WAKACJE

Spływ kajakowy Wkrą

Lato w pełni. Część mieszkańców gminy Nasielsk już wróciła z urlopów, inni jeszcze czekają na wymarzony odpoczynek. Tym, którzy nie mogą sobie pozwolić na dłuższy wyjazd, polecamy spływy kajakowe. Raz, że to całkiem niedaleko, dwa, że zupełnie niedrogo.

Postanowiliśmy więc, za namową naszego redakcyjnego kolegi, całą ekipą wybrać się do Sobiesk k. Królewa. W tej maleńkiej miejscowości tuż nad brzegiem rzeki Wkry znajduje się wypożyczalnia kajaków. Tyle że rezerwacji kajaków musieliśmy dokonać już tydzień przed pla-

nowanym wyjazdem, ponieważ taki sposób spędzania wolnego czasu cieszy się wyjątkowo dużym zainteresowaniem. Nam udało się zarezerwować trzy ostatnie kajaki.

Po przybyciu na przystań zostaliśmy wyposażeni w kapoki, dostaliśmy kajaki, spakowaliśmy plecaki do schowków i w drogę. Wybraliśmy trasę Sobieski–Borkowo, czyli ok. 4–5 godzin spływu.

Już w pierwszych minutach naszej wodnej podróży zaskoczyła nas czystość rzeki. Byliśmy przekonani, że po ostatnich powodziach, które

nawiedziły Polskę, woda raczej nie będzie nadawała się do kąpieli – a tu niespodzianka! Dosłownie chwilę po wejściu do kajaka mieliśmy ochotę wskoczyć do rzeki. Mniej więcej w połowie trasy zrobiliśmy przystanek. Na początku ochłodziliśmy się w rzece. Woda była tak ciepła, że nie chciało się z niej wychodzić.

Na szczęście mężczyźni zajęli się zbieraniem drewna na ognisko, więc kobiety mogły spokojnie popływać. Okazało się, że ognisko to doskonały pomysł w trakcie spływu. Woda sprawia, że szybko robimy się głodni, a kielbaska z ogniska smakuje wyśmienicie. Po posiłku nabraliśmy siły, aby pokonać dalszą część trasy.

Wkra jest rzeką płytką, ale malownicze rozlewiska i łagodny nurt sprawiają, że płynie się nią niezwykle przyjemnie. Po drodze

można spotkać wielu kajakarzy, ponieważ w pobliżu rzeki usytuowane są wypożyczalnie kajaków. Mieliśmy okazję zaobserwować, że wraz z dorosłymi w kajakach płyną też dzieci. Ubrane w kapoki siedzą razem z rodzicami i widać po ich minach, jak wielką frajdę sprawia im taka podróż. W trakcie spływu trzeba bardzo uważać na kąpiących się w rzece.

Zwłaszcza należy zwracać uwagę na dzieci, które zaabsorbowane zabawą mogą nie zauważyć nadpływających kajaków. Większość osób reaguje uśmiechem na widok kajakarzy i macha im, życząc udanego spływu. Pod koniec trasy musieliśmy zrobić kolejny przystanek, aby ubrać się w bluzki z rękawem. Słońce plus woda oznacza wspaniałą opaleniznę, ale nie wolno z nią przesadzać, bo można się

szybko poparzyć. Dopływając do Borkowa, odczuwaliśmy już lekkie zmęczenie, ale szkoda było kończyć taki spływ.

Już wtedy wiedzieliśmy, że na pewno powrócimy. Mieliśmy ochotę już tego samego dnia zarezerwować kajaki na kolejny weekend. Z Borkowa odebrał nas pracownik wypożyczalni kajaków i dowiózł nas z powrotem do Sobiesk. Potem wsiedliśmy do samochodu i wróciliśmy do domu. Ale już planujemy następną wyprawę. Zatem, Szanowni Czytelnicy, Wy również nie czekajcie, rezerwujcie kajaki i w drogę! W internecie znajdziecie kontakt do wielu wypożyczalni kajaków, m.in. w Jońcu, Sobieskach czy w Borkowie. Z pewnością nie będziecie żałować spędzonego na rzece czasu!

K.T.



R E K L A M A

W trakcie realizacji



Mieszkania przy Elektronowej

- bardzo dobra lokalizacja - centrum miasta
- funkcjonalne metraże od 39m² do 75m²
- w pobliżu urzędy, bank, szkoła, sklepy
- szybki i dogodny dojazd do Warszawy i okolic: kolej, autobusy PKS, linie prywatne

www.zambet.pl

Biuro Sprzedaży:
Warszawa, ul. Pańska 75
(22) 850 64 60; 604 492 308;

NASIELSK

PPU ZAMBET S.A.

to wiarygodna firma od ponad 45 lat na rynku budowlanym. Otrzymała wiele wyróżnień i certyfikatów.

zambet S.A.

Realizuje szereg inwestycji: budynki wielorodzinne, domy jednorodzinne, duże osiedla mieszkaniowe, hale sportowe, szkoły, baseny i inne.




“Rodzina na swoim”

Skorzystaj z oferty specjalnej - Kredytu Mieszkaniowego z Dopłatą. Z tym kredytem zapłacisz aż do **50 % mniej** odsetek przez pierwsze 8 lat. Wykorzystaj swoją szansę!

Dowiedz się więcej: 0 604 122 911

Usługa naszego doradcy kredytowego bezpłatna



Polskie Górnictwo Naftowe
i Gazownictwo SA

Szanowni Państwo,

Mazowiecki Oddział Obrotu Gazem
Gazownia Warszawska
informuje, że

od dnia 1.09.2010 r. Mobilne Biuro Obsługi Klienta
będzie do Państwa dyspozycji w

każdy pierwszy czwartek miesiąca
w godzinach 9-14

w dotychczasowym miejscu, czyli na parkingu
Urzędu Miasta w Nasielsku przy ul. Elektronowej 3.

Zapraszamy

Nasielsk, dnia 29.07.2010 rok

BURMISTRZ NASIELSKA
GP. 7145/4/10
Na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U z 2004 roku Nr 261, poz. 2603 z późniejszymi zmianami), Uchwały Nr LI/337/05 Rady Miejskiej w Nasielsku z dnia 8 grudnia 2005 roku w sprawie sprzedaży lokali mieszkalnych oraz ustalenia warunków jego sprzedaży podają do publicznej wiadomości

**w y k a z lokalu mieszkalnego przeznaczonego do sprzedaży
w trybie bezprzetargowym, na rzecz najemcy**

Położenie	Cieksyn, ul. Sportowa 6
Numer działki	147/5
Powierzchnia działki	1000 m ²
Numer Księgi Wieczystej	39918
Przeznaczeni nieruchomości	Przedmiotowa nieruchomość zgodnie ze Zmianą Miejscowego Planu Ogólnego Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Nasielsk dot. Zespołu wsi Borkowo, Cieksyn, Dobra Wola, Lelewo, Nowiny, Nowa Wrona i Zaborze w rejonie rzek: Wkry, Naruszewki i Nasielnej – leży na terenie usług oświaty.
Numer lokalu	6
Powierzchnia użytkowa lokalu	29,0 m ²
Udział w częściach wspólnych	3640/30208
Opis lokalu	Lokal mieszkalny położony na I piętrze, składający się z: – z pokoju z aneksem kuchennym, – przedpokoju, – łazienki z wc z przynależnym udziałem w nieruchomości wspólnej, w tym w działce nr 147/5 wraz z elementami zagospodarowania. Do lokalu należy pomieszczenie przynależne w piwnicy budynku mieszkalnym o powierzchni 7,40 m ² .
Cena nieruchomości	28.800,00 złotych

Termin składania wniosków przez osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust. 1 pkt. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2004 r. Nr 261, poz. 2603 z późn. zm.) upływa w terminie 6 tygodni, licząc od dnia wywieszenia wykazu, tj. do dnia 12 września 2010 roku.

Niniejszy wykaz został wywieszony na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Nasielsku na okres 21 dni tj. od 2 sierpnia 2010 r. do 23 sierpnia 2010 roku.

BURMISTRZ
mgr inż. Bernard Dariusz Mucha

LISTY DO REDAKCJI

Wyjazdy na basen

Przeczytaj, a nie będziesz mieć wątpliwości, czy rozpocząć naukę pływania swojego dziecka z Samorządowym Przedszkolem w Nasielsku!

Od wielu lat przedszkola, szkoły i instytucje związane ze sportami wodnymi intensywnie starają się o popularyzację sportu pływackiego i nauki pływania. Jednak statystyki pokazują, że blisko połowa dzieci i młodzieży oraz większość osób dorosłych w naszym kraju nie umie pływać.

W wielu regionach naszego kraju sytuacja ta jest szczególnie niepokojąca i stanowi jedną z przyczyn wysokiego wskaźnika utonięć. W czasie ostatnich lat ich liczba przekraczała średnio ponad 1000 osób rocznie. Najliczniejszą grupę w tej tragicznej statystyce, bo około 50% wszystkich wypadków, stanowią dzieci i młodzież.

Pływanie uważane jest za lekarstwo na wszystko. Jest stosowane w korekcji wad postawy, w leczeniu dolegliwości układu krążenia, w rehabilitacji narządów ruchu, układu oddechowego oraz wielu innych dolegliwości. Szczególnie pływanie poleca się młodzieży z wadami kręgosłupa i astmą oskrzelową. Ponadto kąpiele w chłodnej wodzie wzmacniają układ odpornościowy organizmu. Ciało człowieka odnosi w wodzie same korzyści, pracują wszystkie partie mięśni, a ryzyko kontuzji jest minimalne. Dodatkowo uprawianie sportu korzystnie wpływa na psychikę. Specjaliści uważają, że dzięki wysiłkowi fizycznemu łatwiej odreagować stres.

Warto zatem udać się na basen dla poprawy sylwetki, wzmocnienia siły czy wytrzymałości. Przy systematycznym

treningu poprawia się także koordynacja ruchowa, zwiększa się pojemność płuc, co ma ogromny wpływ na rozwój u dzieci w wieku przedszkolnym.

Nauczanie pływania to proces bardzo złożony, który musi być starannie zaplanowany i właściwie rozłożony w czasie. Popętnienie błędu w początkowej fazie nauki doprowadza do powstania bariery lękowej, często nieodwracalnej, i zaprzestania uczęszczania dziecka na zajęcia. Pływania trzeba uczyć się jak najwcześniej. Przemawiają za tym nie tylko względy bezpieczeństwa przebywania w wodzie, ale również wszechstronne korzyści, jakie dają organizmowi ludzkiemu ćwiczenia pływackie.

Duże braki kadry nauczającej oraz brak basenu w Nasielsku nie pozwalają na objęcie masową nauką pływania dzieci w wieku przedszkolnym. Tym bardziej że w tym wieku istnieje potrzeba nauczania indywidualnego. Nauczania takiego mogą jednak podjąć się rodzice, przygotowując swoje dzieci do późniejszych lekcji pływania prowadzonych w szkołkach pływackich.

W roku szkolnym 2009/2010 od kwietnia na wniosek rodziców Hanna Szumska – dyrektor Samorządowego Przedszkola w Nasielsku, wraz z swoją kadrą w osobach Ireny Jaworskiej, Hanny Jaworskiej, Agnieszki Paławskiej oraz pań Ewy i Ani – pracowników obsługi, podjęła się ogromnego wyzwania i odpowiedzialnego zadania, jakim było zorganizowanie grupy na wyjazd na basen w Pułtusk. W szybkim tempie

zgłosiła się odpowiednia ilość dzieci. Sam pomysł spotkał się z ogromną aprobatą i uznaniem u rodziców. Trzeba przyznać, iż każdy wyjazd w piątki o godzinie 12.00 jest bardzo starannie przygotowany i dopięty na ostatni guzik. Każdego piątku po przyjeździe do przedszkola panie Hania i Agnieszka wraz z panią dyrektorem sprawdziły, czy wyjeżdżające dzieci są zdrowe i w odpowiedniej kondycji, nawet taki drobny szczegół jak przebranie w stroje kąpielowe był dokonywany w przedszkolu przed samym wyjazdem, aby nie tracić cennego czasu na basenie.

Z początkiem nowego roku szkolnego 2010/2011 pani dyrektor obiecała wszystkim przedszkolakom, że od września również będzie organizowany basen. W takie zapewnienie po ostatnim roku i sposobie organizacji bardzo wierzymy; wierzymy, iż ogromny wysiłek przerodzi się w sukces i zgłosi się dużo chętnych na dwa autokary, czego całej kadrze przedszkola życzymy. Szanowna Pani Dyrektor – „Nasza kochana Pani Dyrektor”, życzymy Pani, całej kadrze oraz pracownikom obsługi zasłużonego wypoczynku, bo naprawdę żeście zasłużyli, aby od września powrócić do pracy z nowymi pomysłami i jeszcze większym zapałem do pracy.

Jak powiedział jeden z rodziców na zakończenie przedszkola w dniu 23 czerwca 2010 r., abyście byli „drugą mamą, ciocią i babcią”, a uśmiechy na Waszych twarzach i zadowolenie z wykonywanej pracy były miernikiem radości wśród dzieci. Jeszcze raz za wszystko dziękujemy.

Rodzice grupy 5–6-latków

Szanowna Redakcjo,

Zachęcona przez artykuł w waszej gazecie dotyczący podniesienia opłat za wywóz śmieci w Spółdzielni Mieszkaniowej w Nasielsku, chcę przedstawić swoje zdanie. List pisany przez czytelnika słusznie krytykuje podniesienie opłat od m kw. powierzchni zamieszkałej, to czysta głupota i mogła się na to zdobyć tylko nasielska Spółdzielnia. Niech Pani Prezes nie opowiada głupot gazecie i nie powołuje się na inne Spółdzielnie, bo tutejszych lokatorów to nie obchodzi; a jeśli chce brać przykład z innych placówek, to niech porówna zagospodarowanie terenu wokół bloków, miejsca do zabaw dla dzieci, czystości klatek schodowych, zabezpieczenia śmietników, by nie miały do nich dostępu okoliczne sklepy, przyjezdni turyści i pozaosiedlowi mieszkańcy.

Nie trzeba dodatkowo szukać, wystarczy obejrzeć osiedla w Nowym Dworze czy Legionowie. Tłumaczenia, że zmniejsza się ilość lokatorów, są bzdurne. Niech Spółdzielnia zainteresuje się mieszkańcami wynajmującymi mieszkania, bo w nich zameldowany jest 1 lub 2 właścicieli, a wynajmuje je kilkuosobowa rodzina. Lokatorzy nie zgłaszali się przed podjęciem decyzji przez Zarząd, bo nie wiedzieli, o jaką sumę chodzi. Zresztą każdą uchwałę można uchylić; w końcu Rada i Zarząd zostały wybrane przez lokatorów po to, by reprezentowały ich interesy – a na razie dbają o własne, przytaknie każdemu pomysłowi, bo za każde posiedzenie dostaje ładnych parę złotych, mniej ich podwyżki wydatków nie pokrywają.

Z poważaniem mieszkanka Nasielska Teresa Łempicka



MŁODZI LUDZIE W POSZUKIWANIU PRACY

Wakacje w pracy

Czas wakacji nie dla wszystkich uczniów i studentów oznacza beztroskie lenistwo i zabawę. Część młodych, czy to dla siebie, czy z racji „wyższej konieczności”, podejmuje się najróżniejszych prac sezonowych.

Nie jest to jednak takie proste. Autor artykułu ma na swoim koncie wysłanie dziewięciu CV do różnych miejsc w Warszawie (z zastrzeżeniem o pełnej dyspozycyjności, również w niedziele, święta i na nocne zmiany) – ze skutkiem marnym. Prześledźmy jednak, jak młodzi ludzie bez doświadczenia i przygotowania zawodowego radzą sobie na rynku pracy.

Na początku zajmijmy się zbieraniem owoców i warzyw, czyli tak zwaną pracą sezonową. Do jej zalet zaliczymy łatwość zatrudnienia osoby niepełnoletniej (wystarczy co najwyżej pisemna zgoda od rodziców) i to, że jak przekonuje mnie Mariusz (20 lat), kolega ze szkoły średniej – *Jeśli się dobrze zbiera, to można nieźle zarobić.*

Niezły zarobek okupiony jest jednak pracą pod gołym niebem, w niewygodnej pozycji. Taki robotnik sezonowy musi liczyć się również z faktem, że to, co zbiera, w końcu zostanie zebrane do cna, więc jest to raczej sposób na dorobienie się niż pracę na całe wakacje. Gdzie znaleźć oferty? Obecnie ciężko na nie trafić w gazetach, najłatwiej dowiedzieć się czegoś z internetu bądź tzw. „pocztą pantoflową”. W tym roku, ze względu na anomalie pogodowe, trudno było o pracę przy zbiorze truskawek, malin i czereśni. W tej chwili jeszcze trwa sezon na wiśnie i ogórki. Cena za zebrane wiaderko jest różna, w zależności od gospodarstwa i dnia. Dobry zbieracz może dziennie zarobić nawet 170 zł, choć początkujący powinni być zadowoleni z kwot rzędu 60 zł dziennie. We wrześniu i październiku będzie można zatrudnić się jeszcze przy zbiorze jabłek.

Inną formą zarobku może być płatny staż. Z punktu widzenia prawa może w nim uczestniczyć osoba, która ukończyła gimnazjum, jednak w praktyce stażystami są najczęściej osoby tuż po szkole średniej. Staż, o ile jest opłacany, oprócz walo-

rowych, zawiera też element nauki, dobrze więc rozpocząć go w miejscu, które będzie zgodne z naszym zamysłem co do drogi zawodowej. Ograniczeniem jest fakt, że staż trwa co najmniej 3 miesiące, niemniej bywają osoby, które mają nadzieję na stałe zatrudnienie. Stażysta może liczyć na około 740 zł netto miesięcznie. Młodzi ludzie bardzo sobie cenią możliwość bycia na stażu: – *W moim miejscu pracy mam dobre warunki. Nie mam kłopotów z załatwieniem sobie dnia wolnego* – mówi Angelika (19 lat) będąca na stażu w jednym z nasielskich sklepów odzieżowych. Poproszona o udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy łatwo jest o pracę w Nasielsku, odpowiada: – *Młodzi ludzie kończący szkołę mają szansę na staż, ale później nie jest łatwo o pracę na etacie. Wielu moich znajomych po skończeniu szkoły ma trudności z zatrudnieniem.*

Łukasz (19 lat) ma również pozytywne odczucia związane ze swoim miejscem stażu: – *Nie wiem, jak jest w innych firmach, ale ja w swojej czuję się dobrze. Jest miła atmosfera i sympatyczni ludzie. Gdy czegoś nie umiem, to zawsze mogę uzyskać pomoc koleżanek, które są tam dłużej ode mnie. Mam nadzieję, że zostanę tu na stałe zatrudniony.*

Ciekawym sposobem na zatrudnienie może być praca kelnera.

– *Jeżeli ktoś chce się u nas zatrudnić, musi przyjechać i zostawić swoje dane. Oczywiście jeżeli dana osoba spodoba się kierownictwu, to zostaje od razu przyjęta na stałe, a jak nie, to dzwonią po nią tylko na jakieś większe imprezy, kiedy potrzeba naprawdę dużo kelnerów. Nie jest oczywiście powiedziane, że odpowiedź dadzą ci od razu, o ile w ogóle dadzą* – mówi Aneta (17 lat) pracująca jako kelnerka w restauracji poza Nasielskiem. Jak tam wygląda praca?

– *Zawsze i wszędzie trzeba coś robić, nie ma tak, że usiądziesz i siedzisz. Trzeba coś posprzątać, polerować naczynia i sztucce, wydać zamówienia, zebrać ze stołu brudne naczynia czy wstawić je do windy. Zależy to również od klientów. Wiadomo, że w tygodniu*

lub w deszczowe dni ruch jest mniejszy i jest trochę czasu na odpoczynek, ale poważnie w weekend, trzeba się sporo nachodzić. Teraz płaca. To zależy od tego, czy zbierasz zamówienia, czy też nie, i jak często przychodzisz – wylicza Aneta.

Nie wszyscy jednak mają pozytywne odczucia co do tego rodzaju pracy. – *Oso- biście uważam, że warunki pracy nie są dobre. Podczas 12- lub 15-godzinnej imprezy jest bardzo mało czasu na odpoczynek. Pod koniec kelnerzy są bardzo zmęczeni. Zarobki też nie są rewelacyjne. Ja zarabiałam 6 złotych za godzinę, i nie jest to zbyt dużo, jak na tak ciężką pracę* – przekonuje Paulina (19 lat) mająca doświadczenie w tym zawodzie.

Duża grupa moich znajomych w czasie wakacji pracuje jako teleankieterzy. Do ich obowiązków należy dzwonić do różnych ludzi i przeprowadzać z nimi ankiety na rozmaite tematy. Dobrze mieć prawidłową dykcję i umiejętność prowadzenia rozmów z ludźmi. Karolina (19 lat), teleankieterka, zdradza: – *Pracuję w firmie przy pl. Wilsona w Warszawie, tuż przy stacji metra, więc nie ma problemu z dojazdem. Zarobki wyglądają tak: na początku jest 8,50 zł za godzinę, po 50 przepracowanych godzinach stawka zwiększa się do 10,50 za godzinę, a po 300 godzinach można już zarabiać 12,50 zł.*

Należy jednak pamiętać, że dotyczy to czasu spędzonego na rozmowach, a nie godzin przebywania w pracy. Warto też wiedzieć, że istnieją dwie zmiany: w godz. 9–15 i 15–21.

Wakacje można też wykorzystać do podwyższenia swoich kwalifikacji i tym samym zwiększenia swoich szans na rynku pracy. Można np. pójść na kurs zorganizowany przez Urząd Pracy, mimo że oferowane są raczej ludziom, którzy nie są już nastolatkami, to i młodsze osoby mają szansę z nich skorzystać. Na przykład Gosia (19 lat), która mówi – *Szkolenie odbywa się od poniedziałku do piątku w Nowym Dworze Maz. Dostaję za nie stypendium, poza tym mam zapewniony codziennie obiad. Na swoim kursie uczę się obsługi wielu programów pomagających w księgowości, np. Płatnika.*

Kursy są przydatne przy późniejszym ubieganiu się o stałą pracę – *Mam odpowiednie kwalifikacje, więc będę miała łatwiej na rynku pracy* – dodaje Gosia.



Co można radzić młodym ludziom pragnącym podjąć pracę? Mogę posłużyć się opinią Kasi (19 lat), która stwierdza – *Młodzi ludzie powinni być bardziej otwarci i nie bać się podejmować wyzwań w swoim życiu. Lepiej szukać pracy blisko niż porywać się od razu na Warszawę, myśląc, że w okolicy nic się nie znajduje. Jakby wszyscy się postarali, to każdy znalazłby coś dla siebie.*

Na pewno warto w pierwszej kolejności przeglądać internet oraz prasę lokalną i sprawdzać oferty w miejscowym Urzędzie Pracy. Wtedy poza większą szansą na zatrudnienie zaoszczędzimy również na dojazdach. Wszystkim zainteresowanym pracą wakacyjną życząc powodzenia

Paweł Kozłowski

Z MIASTA

Florian i śmieci

– *Codziennie jeżdżę do pracy ulicą Młynarską i przejeżdżam koło siedziby naszej Straży Pożarnej. Stoi tam figurka świętego Floriana, a przed nią ustawione zostały kontenery na odpady. Wygląda to fatalnie, szczególnie wtedy, kiedy z tych pojemników wysypują się śmieci. Niestety, to zdarza się często, bywa nawet, że wtedy figury Floriana z za śmieci nie widać. To taki smutny widok, czy nie można byłoby przestawić tych pojemników w jakieś inne miejsce?* – pyta nasza Czytelniczka.



Kontenery stoją u zbiegu ulic Młynarskiej i Folwark, dzięki temu mają do nich łatwy dostęp mieszkańcy okolicznych domów, a także osoby przejeżdżające przez nasze miasto. Pewnie również z tego powodu zapewniają się one po brzegi w ekspresowym tempie, zresztą, podobnie jak wszystkie pojemniki do segregacji odpadów znajdujące się na terenie miasta.

Trzeba przyznać rację naszej Czytelniczce, że gdy są one pełne śmieci, świętego Floriana, który niestety nie jest zbyt duży, ledwie widać. Święty, patrolujący strażakom, sam nie poradzi sobie z przestawieniem kontenerów w inne miejsce, ale może uda się to innym służbom miejskim.

(red.)



WSPOMIENIE Z PIELGRZYMKI – część pierwsza

Ziemia Święta – śladami Jezusa Chrystusa

Wyruszyliśmy do „kraju, skąd czas wziął swój początek”. Odwiedziliśmy miejsca, o których do tej pory słyszeliśmy jedynie z Ewangelii. Na własne oczy zobaczyliśmy scenerię, w której rozegrał się ten czy inny epizod biblijny. Oddychaliśmy atmosferą tego miejsca, gdzie w tak szczególny sposób łączy się przeszłość i teraźniejszość. Wędrowaliśmy ścieżkami, po których chodził Jezus, w nadziei, że spłynie na nas choć trochę „świętości” Ziemi Świętej. Przeżyliśmy niezwykle i niezapomniane chwile!

Pielgrzymowanie rozpoczęliśmy 30 czerwca br. mszą świętą w nasielskim kościele, a następnie spotkaniem w hali odlotów lotniska w Warszawie. Z Warszawy do Tel Avivu odlecieliśmy samolotem rejsowym LOT i po niespełna czterech godzinach stanęliśmy na płycie lotniska Ben Guriona. W powietrzu pokonałmy tysiące kilometrów, znaleźliśmy się w kraju odmiennym etnicznie i kulturowo. Zmieniliśmy strefę czasową (różnica czasu 1 godz.), znaleźliśmy się w podzwrotnikowej strefie klimatycznej w klimacie typu śródziemnomorskiego, w zupełnie odmiennym środowisku geograficznym. Stanęliśmy na ziemi, na której miały miejsce wydarzenia historyczne sięgające źródeł naszej wiary.

Po przylocie i odprawie paszportowej opuściliśmy lotnisko, udając się do miejsca zakwaterowania najpierw w Netanii, wieczorem w Tyberiadzie i ostatecznie po dwóch dniach w Jerozolimie – w hotelu Holyland, usytuowanym w pobliżu murów Starego Miasta. Nasz pobyt rozpoczęliśmy od przejazdu wzdłuż wybrzeża do Cezarei, gdzie znajduje się stary rzymski port, amfiteatr oraz akwedukt. Niemate wrażenie zrobiło na nas Sanktuarium Rozmnożenia Chleba i Ryb w Tabghdzie, które odwiedziliśmy w kolejnym dniu – przed ołtarzem w podłodze znajduje się autentyczna mozaika przeniesiona z dawnego kościoła z V w. upamiętniająca cud rozmnożenia. Na Górze Błogosławieństw, gdzie

domem św. Piotra, przypomnieliśmy sobie fragment z Ewangelii mówiący o uzdrowieniach czynionych przez Jezusa. Wykopaliska starożytnego Kafarnaum – synagoga, w której przebywał Jezus następnego dnia po rozmnożeniu chleba, tu zapowiedział ustanowienie Eucharystii: Wolą Ojca jest, aby każdy miał życie wieczne. Wspaniałe chwile przeżyliśmy też podczas rejsu statkiem po wodach Jeziora Galilejskiego. Po naszym wejściu na pokład załoga wciągnęła na maszt polską flagę, zaś z głośników popłynął hymn państwowy, a po nim Barka – oczywiście nie mogliśmy odmówić sobie odśpiewania tak hymnu, jak i papieskiej pieśni. Po wspaniałym rejsie, trochę wygłodzeni, udaliśmy się na obiad do restauracji na brzegu jeziora Genezaret na rybę św. Piotra, humus i inne smakołowki. Kana Galilejska to miejsce kojarzące się z pierwszym cudem Pana Jezusa, w którym obecnie pary małżeńskie odnawiają przyrzeczenia ślubne. Wśród naszych pielgrzymów było aż pięć par małżeńskich. Jardenit – miejsce chrztu Pana Jezusa było jednocześnie miejscem, w którym odnowiliśmy przyrzeczenia chrzcielne.

W kolejnym dniu odbyliśmy podróż przez osadę Beduinów w kierunku góry Tabor. Od miejsca, gdzie droga stała się zbyt wąska i zbyt stroma dla autokaru, jej dalszy odcinek odbyliśmy taksówkami obsługiwany przez Arabów. Góra Tabor – Góra Przemienienia – odosobnione na

Dnia 4 lipca po wczesnym śniadaniu i mszy św. w kościele Dominus Flevis (tzn. „Pan zapłakał”) udaliśmy się na modlitwę w Kościele Wszystkich Narodów ze skałą Krwawego Potu – kościół zbudowany w miejscu modlitwy Pana Jezusa po Ostatniej Wieczerzy, tu spędził On swe ostatnie godziny przed pojmaniem. Skała przed ołtarzem obramowana jest wykutą w skale cierniową koroną, Drzewo Konania w Ogrodzie Getsemani, prawosławna Bazylika Zaśnięcia Najświętszej Maryi Panny, Grota Getsemani – domniemane miejsce pojmania Pana Jezusa, przypominają smutne chwile życia Jezusa. Był to wyjątkowy dzień również ze względów patriotycznych. W naszym kraju odbywały się wybory prezydenckie. Pielgrzymi, chociaż daleko od Ojczyzny, wzięli udział w wyborach, głosując w Konsulacie RP w Tel Avivie.

Kolejny dzień rozpoczęliśmy od wyjazdu do Ein Karem – miejsca nawiedzenia św. Elżbiety przez Maryję. Kościół Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny zbudowany został w miejscu letniego domu Zachariasza, ojca Jana Chrzciciela. W krypcie zaznaczone jest miejsce spotkania Maryi i Elżbiety przy źródle. Na murze zewnętrznym dziedzińca znajdują się tablice z tekstem hymnu pochwalnego Magnificat. Nawiedziliśmy również Kościół Narodzin Jana Chrzciciela (zbudowany na miejscu domu Elżbiety i Zachariasza), w którego krypcie pokłoniliśmy się miejscu narodzin Jana Chrzciciela, wykonanym na wzór miejsca narodzin Jezusa z bazyliki w Betlejem. Około południa wyruszyliśmy do Betlejem. Przejazd umilały nam piękne widoki, aż do

dawnej granicy izraelsko-jordańskiej i dojazdu do posterunku granicznego Autonomii Palestyńskiej. Strażnicy z bronią, szlabany na szosie, niekończący się 7-metrowej wysokości mur, ograniczony pas ruchu, kontrola dokumentów, zakaz wykonywania zdjęć – to atmosfera miejsca, które umożliwia wjazd do miasta. Betlejem jest dzisiaj miastem zamkniętym, zamieszkałym głównie przez Arabów-chrześcjan. Udaliśmy się do Bazyliki Narodzenia – najstarszego na Ziemi Świętej kościoła w swym pierwotnym kształcie, ma on kształt fortecy zbudowanej w celach obronnych Groty



Kafarnaum-Pielgrzymi u stóp św. Piotra

fot. Szczepan Symak

Narodzenia Jezusa. Miejsce narodzenia wyznacza srebrna gwiazda w marmurowej podłodze i napis: Tutaj z Dziewicy Maryi urodził się Jezus Chrystus. Po krótkiej indywidualnej modlitwie udaliśmy się do sąsiadującego z bazyliką kościoła św. Katarzyny; tam w grocie św. Hieronima odśpiewaliśmy kolędy. Odwiedziliśmy klasztor karmelitański, w którym wzięliśmy udział we mszy św., oddaliśmy cześć błogosławionej Marii od Jezusa Ukrzyżowanego, znanej jako Mała Arabka z Betlejem. Tu spotkaliśmy się z naszą rodaczką – siostrą karmelitanką pochodzącą z naszej płockiej diecezji, z Gostynina. Po wizycie w Grocie Mlecznej – pamiątce macierzyństwa Maryi, skąd wywodzi się kult Matki Boskiej

Następny dzień zaczął się Mszą św. w Bazylice Grobu Pańskiego, w pobliżu miejsca ukrzyżowania Pana Jezusa, a po kilkuminutowym oczekiwaniu, każdy uczestnik naszej pielgrzymki wszedł również na modlitwę do wnętrza Grobu Pana Jezusa. Ta msza św. stanowiła wstęp do ogromnych przeżyć duchowych, jakich dostarczyła nam Droga Krzyżowa. Pielgrzymi poznawali historię poszczególnych stacji Drogi Krzyżowej, z uwagą wsłuchiwali się w poszczególne rozważania, krocząc dokładnie tą samą drogą, którą 2000 lat temu Jezus niósł krzyż na Golgotę. Ostatnich pięć stacji Drogi Krzyżowej rozważaliśmy przy Bazylice Grobu Pańskiego, która wznosi się na terenach ukrzyżowania, na-



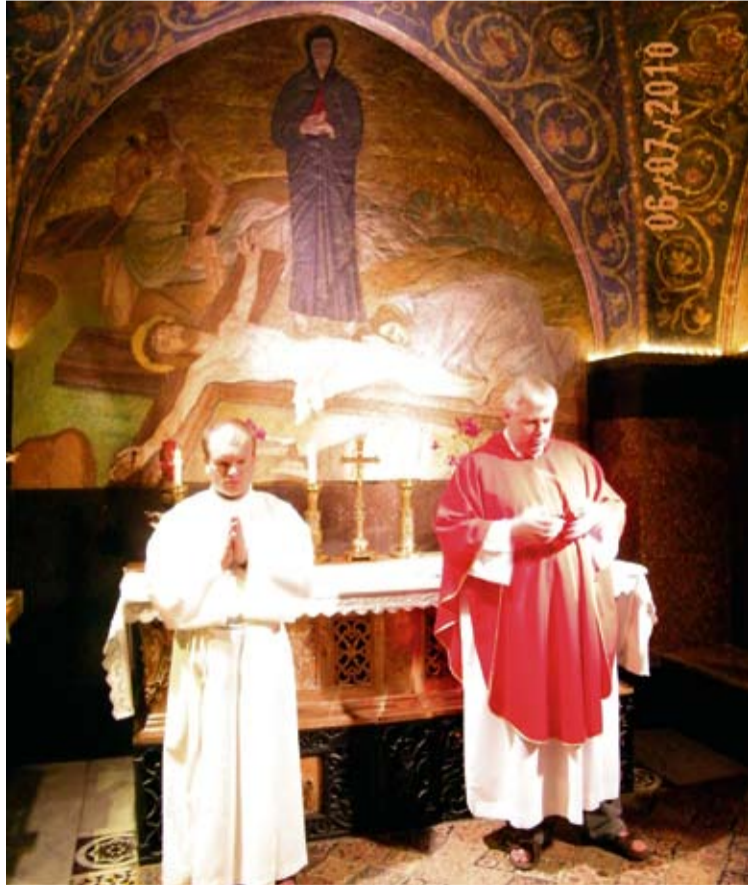
Odnowienie przyrzeczeń chrzcielnych

fot. Helena Morawska

Pan Jezus wygłosił Kazanie na Górze (pod kopułą nad głównym ołtarzem w oknach zamieszczone są teksty błogosławieństw), uczestniczyliśmy we mszy św., po której udaliśmy się do Kościoła Prymatu. Tam przed ołtarzem znajduje się tu skała „Mensa Christi”, czyli stół Pański, na której Chrystus spożył śniadanie z uczniami, w tle na ścianie widać symbol krzyża jerozolimskiego – symbol pięciu ran Chrystusa i centrum świata, tutaj Chrystus przekazał Piotrowi władzę pasterską i zapowiedział swą męczeńską śmierć.

W kolejnym miejscu, w Kafarnaum, gdzie obecnie wznosi się kościół zbudowany według tradycji nad

równinie wyniesienie do 550 m, wokół ołtarza znajduje się bogata ikonografia, obrazująca główne przemiany Jezusa, będące fundamentami naszego zbawienia: narodzenie – Bóg rodzi się jako człowiek; przemiana na krzyżu – Jezus ofiaruje się jako Baranek Paschalny; przemiana grobu – zmartwychwstanie ze śmierci. To miejsce, w którym wzięliśmy udział we mszy św. Tego samego dnia udaliśmy się do Nazaretu, do Bazyliki Zwiastowania. Na jej ścianach i w krużgankach znajdują się wizerunki Matki Boskiej czczone w różnych krajach świata, łatwo odnaleźć wśród nich wizerunek Matki Bożej Częstochowskiej.



Msza św. w Bazylice Grobu

fot. Szczepan Symak

Karmiącej, udaliśmy się na zakupy pamiątek z Ziemi Świętej, wspierając trudną sytuację mieszkających tutaj chrześcijan. Ostatnim punktem tego dnia była Kaplica na Polu Pasterzy. Jest to miejsce ogłoszenia przez Anioła pasterzom nowiny o narodzeniu Jezusa.

stępnie złożenia do grobu i zmartwychwstania Chrystusa. Po przejściu pod Ścianę Płaczu mieliśmy niebывalą okazję obserwować modlących się Żydów, następnie udaliśmy się na Plac Świątynny oraz przeszliśmy obok Meczetu na Skale.

dokończenie w następnym numerze ŻN

ŻYCIE OD KUCHNI ŻYCIE OD KUCHNI ŻYCIE OD KUCHNI

Prawdziwa dama

Nie mogę powiedzieć, bym bardzo pa-
liła się do obejrzenia tego prawdziwego
obrazu da Vinci, który został wypoży-
czony z Krakowa do Warszawy. Jednak
gdy zadzwonił Karol i powiedział, że to
okazja, że załatwił bilety i że bym przyje-
chała, dałam się skusić. Postanowiliśmy
zrobić wycieczkę razem z Marysią i jej
kuzynem z Płocka.

Chodząc po śliskich posadzkach
Zamku Królewskiego, czułam się
niewielko nieśmielona. Na szczęście
moi towarzysze nie podzielali tych
uczuć i śmiało komentowali wszyst-
ko, co kolejno ukazywało się naszym
oczom. Doszliśmy w końcu do celu
naszej wyprawy.

Patrzyłam na obraz przedstawiający
młodą kobietę trzymającą w rękę
zwierzątko o białym futerku.

– A więc tak wygląda prawdziwa
„Dama z łasiczką” – powiedziałam,
niewielko przejęta.

– Z gronostajem – sprostowała Ma-
rysia.

– No tak... ale kiedyś mówiło się, że
to łasiczka.

Marysia poprawiła okulary i intensywnie
wpatrywała się w obraz, aż w końcu
wydała werdykt:

– Powiedziałabym, że to fretka.

– Słusznie – potwierdziła Ludwika. – To
prawdopodobnie albinotyczna od-
miana fretki.

– Twoja synowa zna się na malarstwie?
– szepnęła do mnie Janusz, gdy pozostali
dyskutowali o fretkach i gronostajach.
– Myślałam, że śpiewa.

– Jest córką malarza – wyjaśniłam.

– Ta Cecylia Gallerani ma takie delikat-
ne rysy... – zachwyciła się Ludwika.

– Przypomina naszą Kasię – stwier-
dził Karol.

– Może trochę...

– A dlaczego namalowano ją z łasicz-
ką? – spytałam.

– Z gronostajem – sprostowała Ma-
rysia.

– Istnieje kilka hipotez – pośpieszyła
z wyjaśnieniem synowa. – Gronostaj
oznacza tu zamawiającego portret
księcia Sforzę, a według innej wersji
łasiczka była symbolem macierzyń-
stwa.

– O, czyżby ta pani, gdy ją malował da
Vinci, była w ciąży?

– Była.

– Hm... I trzeba było powiadomić
o tym cały świat?

– Nie całkiem – roześmiała się Ludwi-
ka. – Te hipotezy to domysły, choć
dziecka dama się wtedy spodziewa-
ła. Ale przez wieki nie umiano od-
czytać prawdziwego znaczenia tego
symbolu.

– Patrzcie! – zawołał Janusz.

Wszyscy spojrzeliśmy w kierunku jed-
nego ze znanych z telewizji aktorów.

– Prawdziwy! – uśmiechnęłam się do
Marysi.

– Zjadłbym coś – dokonał odkrycia
Karol i zaprosił nas do kawiarni na
rynku.

Siedliśmy pod parasolem. Ceny w karcie
były nieziemsko wysokie, jednak
Karol gestem dłoni uciszył moje oba-
wy. Postanowiłam nie myśleć o pieni-
dżach, tylko cieszyć się smakiem kawy,
słońcem i towarzystwem.

– Bardzo smaczne – orzekłam, gdy
spróbowałam małego arcydzieła sztuki
cukierniczej, które postawiła przede
mną kelnerka.

– Niezłe, ale mnie i tak najbardziej
smakuje to, co upiecze Jadzia – wy-
palił Janusz. Spłoniałam się, Marysia
zachichotała, a Ludwika spojrzała na
mnie z zainteresowaniem, po czym

przeniósła wzrok na – także zarumie-
nionego – Janusza.

– To może spróbuje pan mojego
ciasta? Zapraszam do nas na kolację
z deserem. Pleśniaka upiekłam według
starego przepisu mamy – powiedzia-
ła moja synowa z niewinnym uśmie-
chem – z czarną porzeczką z mamy
ogrodu.

Chciałam kopnąć ją pod stołem, ale
trafiłam w kostkę Marysię, która popa-
trzyła na mnie zaskoczona i pokręciła
głową z naganą.

– Pleśniak Jadzi jest pyszny – przy-
znała.

– Bo mama jest prawdziwą damą –
powiedział z dumą Karol.

Hm. Prawdziwa kobieta jest damą w sa-
lonie – pomyślałam, przypominając
sobie znane powiedzenie, kucharką
w kuchni, a w sypialni...

Babcia Jadzia

Pleśniak

40 dag mąki, 1 kostka masła, 4 jajka,
8 łyżek cukru, 1–2 łyżki kakao, cu-
kier waniliowy, proszek do pieczenia,
olejek arakowy lub rumowy, czarna
porzeczka

Mąkę zagnieść z posiekany masłem,
żółtkami i 4 łyżkami cukru. Dodać cu-
kier waniliowy, proszek do pieczenia
i olejek. Gasto podzielić na 3 części,
w tym jedną nieco większą od pozosta-
łych – do tej wgnieść kakao; wszystkie
ochłodzić w lodówce przez godzinę.
Na blachę wyłożoną papierem do
pieczenia utrzeć pierwszą jasną część
ciasta, na nią wyłożyć umyte i prze-
brane porzeczki. Następnie na owoce
utrzeć ciasto z kakao. Ubić białka na
pianę, dodać 4 łyżki cukru, wymie-
szać. Pianę wyłożyć na ciasto, a na nią
utrzeć pozostałą część ciasta. Piec ok.
godziny.

HOROSKOP

Baran 21.03.– 19.04.

W pracy bądź czujny, bo ktoś zechce wykorzystać
Twoją pracę dla swoich celów. Niech to
zmobilizuje Cię do działania i rozbudzi Twoją
wyobraźnię i ciekawość. Samotne Barany znajdą nową
miłość.

Byk 20.04.– 20.05.

Nadchodzi dobry czas na załatwianie ważnych
spraw, które ciągle odkładałeś. Potem weź
kilkudniowy urlop i wybierz się z najbliższymi na
krótki wypoczynek.

Bliznięta 21.05.– 21.06.

W najbliższym czasie uporaś się ze wszystkimi
zadaniami i nadrobisz zaległości. Dzięki temu
znacząco poprawią się Twoje finanse. Jeśli zaś
czekają Cię jakieś egzaminy, to zdasz je z dobrymi
wynikami.

Rak 22.06.– 22.07.

Czeka Cię interesujący wyjazd służbowy,
a kontakty, które nawiądziesz, przydadzą Ci się
w przyszłości. Trzeba tylko działać szybko
i pewnie, a kariera zawodowa nabierze tempa. W miłości
małe nieporozumienia.

Lew 23.07.– 22.08.

W sprawach zawodowych otworzą się przed
Tobą nowe perspektywy i możliwości. Czekają
Cię zmiany, więc postaraj się umiejętnie je
wykorzystać. W uczuciach zwróć większą uwagę
na potrzeby partnera.

Panna 23.08.– 22.09.

Mimo urlopowego czasu przed Tobą mnóstwo pracy.
Dobrych pomysłów i chęci na pewno Ci nie zabraknie.
Wysiłek się opłaci. Możesz liczyć na podwyżkę lub
awans. W życiu rodzinnym nabierz dystansu do siebie
i nie wdawaj się w kłótnie o błahostki.

Waga 23.09.– 22.10.

Najbliższe dni nie będą należały do przyjemnych.
Czekają Cię trudne rozmowy w sprawach
zawodowych. Bądź stanowczy. Samotne Wagi
spotka miła niespodzianka, poznanie kogoś
wyjątkowego.

Skorpion 23.10.– 21.11.

W życiu zawodowym możesz spodziewać się
poprawy relacji z szefem i współpracownikami. Nic
nie będzie w stanie wyprowadzić Cię z równowagi.
Unikaj osób, z którymi kłótnia nie jest wskazana.
W miłości same zaskakujące wydarzenia.

Strzelec 22.11.– 21.12.

W pracy zapowiada się spokojny czas bez
żadnych pilnych i nowych obowiązków. To dobry
moment na uporządkowanie zaległości. W życiu
uczuciowym będą komplementy i ciekawe
propozycje, ale nie trać głowy.

Koziorożec 22.12.– 19.01.

Czekają Cię trudne rozmowy biznesowe, które
będą wymagały umiejętności dyplomatycznych.
Więcej wiary w siebie. Wszystko zakończy się
pomyślnie, a szef Cię doceni. W uczuciach nie
podejmuj radykalnych decyzji.

Wodnik 20.01.– 18.02.

W życiu zawodowym będziesz mieć wrażenie,
że sytuacja Cię przerasta, ale nie panikuj. Powoli
wszystko zaczniesz wreszcie układać po
Twojej myśli. W życiu osobistym niespodzianka.
Odezwie się ktoś z Twojej przeszłości.

Ryby 19.02.– 20.03.

W pracy małe zmiany i możesz poczuć się
przeżarty i zniechęcony, ale nic na tym nie stracisz.
W miłości dla samotnych Ryb pojawi się szansa na
trwały związek, ale bądźcie cierpliwi.

Kino NIWA ZAPRASZA

6–8 sierpnia godz. 17.00

Rys i spółka

El lince perdido (Hiszpania, 2008);
Animacja/Komedia; czas 97 min.;
Reżyseria: Raul Garcia, Manuel Sicilia;
Scenariusz: Raul Garcia, Jose E. Machuca,
Manuel Sicilia; Obsada: Marcin Hycnar
jako Rys Ryszard, Jerzy Kryszak jako
Kameleon Leon, Mariusz Pudziański
jako Duży, Jarosław Kret jako Kret Krecik,
Julia Kamińska jako Rysia Krysia.

Felix musi zmierzyć się ze światem
i przejść liczne próby, udowodnić, że
potrafi sprostać wyzwaniom, jakie sta-
wia przed nim życie. Walczy zarówno
z realnymi przeciwnikami, jak i z wro-
gami, których stwarza jego własna wyobraźnia. Z pomocą swych przyjaciół
Felix uczy się przeciwstawiać wszystkiemu, co stanie mu na drodze. Nawet,
jeśli to będzie... on sam.

27–29 sierpnia godz. 17.00

Dzwoneczek i uczynne wróżki

Tinker Bell and the Great Fairy Rescue
(USA, 2010); Animacja/Familijny/Fantasy;
Reżyseria: Bradley Raymond; Scenariusz:
Bob Hilgenberg, Rob Muir, Bradley
Raymond; Obsada: Natalia Rybicka jako
Dzwoneczek/Cynka, Natalia Jankiewicz
jako Eliza Griffiths, Robert Czebotar
jako doktor Griffiths, Monika Dryl jako
Widia, Katarzyna Glinka jako Mgiełka,
Kaja Paschalska jako Iskierka, Tamara
Arciuch jako Różyczka, Maria Niklińska
jako Jelonka.

Pewnego letniego dnia mała dziewczynka zauważyła Dzwoneczek. To nie
powinno się wydarzyć i dlatego pozostałe wróżki wyruszają jej na ratunek.
Jednak zanim odnajdą swoją przyjaciółkę, Dzwoneczek zaprzyjaźnia się
z samotną dziewczynką i postanawia pomóc jej rozwiązać rodzinny pro-
blem. Sprawa jest na tyle ważna, że wróżka decyduje się narazić własne
bezpieczeństwo, aby doprowadzić do pomyślnego zakończenia.

www.noknasielsk.pl

Z przymrużeniem oka



R E K L A M A

KOSMOBUD

Nasielsk, ul. Warszawska 56
(obok BIEDRONKI)
pon-pt 8-17 sob 8-13

PROMUJEMY POLSKIE PRODUKTY

NIETYPOWE ZAMÓWIENIA NIE SĄ NAM STRASZNE - PRZYJDŹ
„NIE ZOSTAWIMY CIĘ NA LODZIE” - LÓD ZOSTAWIAMY TAŃCZĄCYM GWIAZDOM

NOWOCZESNE SYSTEMY GRZEWCZE
• ZINTEGROWANE SYSTEMY OGRZEWANIA
czyli SOLAR + KOMINEK + PIEC
jako uzupełniające się elementy
• SYSTEMY SOLARNE



1600 zł - montaż wraz z obudowaniem
Nieograniczone możliwości obudowy
- wedle życzeń klienta

Usługa świadczona przez firmę z wieloletnim
doświadczeniem i licznymi wyróżnieniami

OFERUJEMY RÓWNIEŻ:
INSTALACJE SANITARNE, GAZOWE,
WODNE, KOTŁY, GRZEJNIKI, RURY,
USZCZELKI...

tel./fax 23 69 30 013

kosmobud@op.pl

WYCINAMY OTWORY W ZLEWACH NIERDZEWNYCH DO BATERII STOJĄCYCH

OGŁOSZENIA
DROBNE

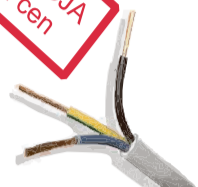
HURTOWNIA ELEKTRYCZNA

Nasielsk, ul. Płońska 18, tel. (23) 69 33 916



- kable i przewody
- rozdzielnie i obudowy
- osprzęt siłowy
- osprzęt elektroinstalacyjny
- oprawy oświetleniowe
- źródła światła
- wentylatory
- elektronarzędzia

GWARANCJA
niskich cen



Zapraszamy
pon.-pt. 7.00-17.00
sob. 7.00-14.00

ELEKTRO-PLAST
NASIELSK

BRUKARSTWO
SPRZEDAŻ I UKŁADANIE
KOSTKI BRUKOWEJ

PŁOMIŃSKI

e-mail: brukarstwo19@wp.pl

transport:
piasek, żwir, czarnoziem, itp.

ul. Krupki 19, 05-190 Nasielsk,
tel. 505 469 536, 602 432 338, 793 550 413



ROBOTY DROGOWE, WYKOPY USŁUGI SPRZĘTOWE

ul. Kolejowa 1, 05-191 Nasielsk
tel./fax (23) 69 31 753, tel. kom 501-433-206
e-mail: ziemiecki@op.pl

Transport:
żwir, piasek, czarnoziem, kruszywa drogowe.

Wykonujemy usługi:

- koparko-ładowarką,
- przyczepą niskopodwoziową,
- równiarką drogową,
- młotem wyburzeniowym,
- walcem drogowym metalowo-gumowym (wibracja 13t),
- samochodami samowyladowczymi 7-24t (HDS),
- samochodem z HDS oraz łyżką samozaładowczą,
- dźwigiem 27 ton,
- dźwigiem 10 ton,
- wyburzenia i rozbiórka budynków.

Cennik reklam i ogłoszeń w „Życiu Nasielska”

lp.	Rodzaj ogłoszenia	Cena netto zł
<i>powierzchniowe – moduł:</i>		
1.	czarno-białe	40,00
	kolor	60,00
2.	ogłoszenia rodzinne, podziękowania (1 moduł)	20,00
3.	drobne za słowo	0,82
4.	artykuł promocyjno-reklamowy 1 str. + foto	800,00
5.	insert (wkładkowanie) – 1 szt.	0,10

Bonifikaty, zniżki, dopłaty:

ogłoszenie powierzchniowe 3 edycje	- 10%
ogłoszenie powierzchniowe 6 edycji i więcej	- 25%
ogłoszenie powierzchniowe 13 edycji i więcej	do 50%
ogłoszenie całostronicowe	- 10%
ogłoszenie na stronie redakcyjnej	+ 50%
II i III strona	+100%
pierwsza strona – jeden moduł	150 zł
ostatnia strona	+50%
reklama przy winiecie	150 zł

Banaszewski

Oferujemy
w sprzedaży:

**WĘGIEL, MIAŁ, GROSZEK
PELLET, BRYKIET, KOKS
MATERIAŁY BUDOWLANE**

Nawozy, Pasze, Żwir, Piach, Czarnoziem
KORA tradycyjna i kolorowa: **czzerwona, niebieska, pomarańczowa, żółta, brązowa**
Usługi transportowe (wywrotką).
Wymiana butli gazowych

Punkt Sprzedaży:

Cieksyn, ul. Spacerowa 13

tel. 695 163 726, 609 442 146



R
A
T
Y

NAJLEPSZY CZAS NA ZAKUPY!!!

TYLKO U NAS
WIELKA WYPRZEDAŻ FARB KOLOROWYCH

- DULUX
- NOBILES

**NAJPIĘKNIEJSZE KOLORY TYNKÓW
ZEWNĘTRZNYCH**

**KOSTKA BRUKOWA ZNANYCH
I CENIONYCH PRODUCENTÓW**

**BLACHODACHÓWKA – NOWY WYMIAR DACHU
30 LAT GWARANCJI**

CO MIESIĄC NOWA PROMOCJA

NASIELSK ul. KOŚCIUSZKI 23
tel./fax (0 23) 69 12 274
kom. 513 023 301
godziny otwarcia 7.00-17.00

STAN-BUD

OFERUJEMY RÓWNIEŻ TRANSPORT I ROZŁADUNEK HDS, USŁUGI KOPARKĄ

BEZ SPRAWDZANIA W BIK-u
Masz wydatki,
które nie mogą czekać?

Sprawdź nas!

My Ci POŻYCZYMY!

od 1000 do 6500 PLN

Wystarczy jeden telefon

☎ 0 512 003 221*

*opłata wg taryfy operatora

**Szybka wypłata
pieniędzy!**

Hydraulika, kompletne instalacje,
C.O, C. W. U Kan - Gaz. Tel. 506 178 967.

Instalacje elektryczne. Tel. 506 190 870.

Pranie dywanów, wykładzin i tapicerki meblowej, Robert Orszulewicz. Tel. 501 607 690.

Masz problem z komputerem, telewizją satelitarną? Potrzebujesz pomocy? Tel. 721 775 723.

Sprzedam łóżko 1-osobowe, huśtawkę ogrodową dębową ręcznie wykonaną, komplet wypoczynkowy, sofę dwu- i trzyosobową; dwa biurka, ławo-stół, dywany, heblarkę, silnik na 380 11kW. Tel. 505 359 438.

Usługi remontowe, glazura, terakota, gipsowanie, malowanie. Tel. 604 561 031.

Sprzedam trawę do ścięcia koło Nasielska. 30zł za belę. Tel. 602 516 401.

Sprzedam działki przy ul. Sosnowej. Tel. 502 182 991.

Sprzedam Lublina 3372 Kontener, 94 r. TANIO. Tel. 691 555 126.

Sprzedam działkę budowlaną w Popowie Borowym, pow. 1900 m² z budynkiem gospodarczym. Tel. 691 199 081.

Ośrodek Szkolenia Maszynistów w Mińsku Maz. zawiadamia o rozpoczęciu szkoleń w zakresie: koparki, koparko-ładowarki, ładowarki w Jachrance Nowej nr 45. Wszystkich chętnych wziąć udział w szkoleniu zapraszamy 24.07.2010 o godz. 17.00. Tel. 606 436 876, 664 914 683.

Wynajmę obiekt 250 m² (w tym mieszkanie) wyposażony w maszyny stolarskie, okolice Nasielska. 1800 zł na miesiąc lub sprzedam. Tel. 501 739 541.

Wykaszenie trawy, chwastów, burt, stawów, rowów melioracyjnych. Tel. 661 066 461, 696 625 756.

Zatrudnię solidnego pana do stałej pielęgnacji działki z perspektywą wieloletniej współpracy. Popowo Północ. Tel. 608 647 384, 606 400 487.

Krycie, blacha, papa, deskowanie, celagier, klinkier, malowanie, podbitki. Tel. 503 110 516.

Dam pracę. Szukam wykształconego mężczyzny z samochodem do organizacji i kontroli jakości metalowych wyrobów. Proponowana pensja ok. 2000 netto. Tel. 502 721 271.; e-mail: cmwcmw@wp.pl.

Dam pracę. Szukam pracownika gospodarczego. („Złota rączka”); Siennica. Tel. 504 101 080.

Klacz 3-letnią – 3400; koń 4-letni – 3000. Posiadają paszporty. Tel. 601 187 504.

Wynajmę pomieszczenie pod biuro bądź sklep – 40 m². Tel. 500 142 809, 500 280 706.

Wynajmę magazyn 128 m². Tel. 500 142 809, 500 280 706.

Sprzedam prasę kostkującą Simpa Z 224/1, stan b. dobry. Tel. 608 877 036, 663 341 423.

OGŁOSZENIA
DROBNE

Sprzedam działkę budowlaną
ok. 800 m². Tel. 602 432 338.

Sprzedam mieszkanie 2-pokojowe
+ garaż, umeblowana kuchnia –
Nasielsk. Tel. 663 555 405.

Mar-Buk, układanie kostki brukowej.
Tel. 695 930 774.

Wynajmę garaż przy blokach na
ul. Piłsudskiego. Tel. 667 993 600.

Brukarstwo, układanie kostki bru-
kowej. Tel. 511 633 058.

Sprzedam działki w Błędowie
o pow. 3654 i 982 m², niedaleko pole
golfowe. Tel. 500 255 370.

Sprzedam działki budowlane
w Nasielsku – okolice ul. Ogrodowej
(niedaleko Urzędu Gminy). Tel. 519
797 766.

Usługi budowlane. Budowa domów,
ogrodzenia klinkierowe. Tel. 505 595
188.

Sprzedam działkę budowlaną 600 m²
z mediami, ul. Dębowa w Nasielsku
(na przeciwko stadionu). Tel. 23 69
30 160, 507 720 394.

**PRZYGARNI
ZWIERZAKA**

W schronisku w CHRCYNNIE bar-
dzo tęsknią za własnym domem
na całe psie życie różnej wielko-
ści, płci i barwy pieski.



Czarny jest po prostu piękny
– ma zgrabną sylwetkę, masę
wdzięku i to „coś” w oczach.
To młodziutki pies, ma około
2 lat. Został wykastrowany,
zaszczepiony, odrobaczony.
Bardzo lubi się bawić, jest
towarzyski. Toleruje inne
zwierzęta.



Kumpel ma około 1, 5 roku
i bardzo oryginalną urodę.
Wystarczy spojrzeć na jego
pogodny pyszczek i mądre
oczy, by go pokochać. Kumpel
to przemiły pies, przyjaźnie
nastawiony do ludzi i zwie-
rząt. Zachowuje czystość,
został zaszczerpiony, odro-
baczony.

tel. 506 403 514

P.H.U. „BRYŚKIEWICZ” s.c.



ul Nowa Wieś 27,
05-190 Nasielsk
tel/fax (023) 691 28 92
tel. kom. 602-277-988;

Oferujemy m. in.:

- ✓ cement, wapno, cegły, bloczki komórkowe, klinkier
- ✓ nawozy sztuczne - pełen wybór
- ✓ stal, profile, blachę gładką i trapezową
- ✓ styropian, płyty karton - gips
- ✓ farby, rozpuszczalniki, kleje, zaprawy, pianki
- ✓ folie, taśmy, siatki
- ✓ narzędzia, wkręty, śruby

oraz wszystkie pozostałe materiały budowlane

Zapraszamy na zakupy!

PIZZERIA SALERMO

ul. Warszawska 18a

tel. 693 14 02

od niedzieli do czwartku 11⁰⁰-22⁰⁰ piątek - sobota 11⁰⁰-23⁰⁰ **-10%***

* z tym kuponem pizza w lokalu 10 % taniej

**BUD-RAF
RAFMAR-BUD**



**WYLEWKI
mixokretem
tel. 783 013 120**

**TYNKI
cementowo-wapienne
gipsowe
tel. 605 561 392**

Nasielsk, ul. Klonowa 20

www.maltom.yoyo.pl

**USŁUGI REMONTOWO-BUDOWLANE
FIRMA MAL-TOM**



Adaptacje poddaszy, Gładz gipsowa, Suche tynki, Tomasz Czeremurzyński
Malowanie z efektami (różne techniki), tel. 23 69 30 199
Sztukateria, Sufity podwieszane, Ścianki działowe, tel. kom. 603 216 975
Wykończenia pomieszczeń ... od A do Z email: maltom2@wp.pl

**WYRÓB LISTIEW I RAM
OPRAWA OBRAZÓW
PRODUKCJA SZALÓWKI
LISTWY WYKOŃCZENIOWE**

Ryszard Topczewski
05-190 Nasielsk tel. 023 69 12 324
Mazewo Dworskie tel. kom. 0 602 891 356

**Poszukuję lokalu użytkowego
o powierzchni
ok. 100 metrów kwadratowych
z trzema miejscami parkingowymi
na terenie Nasielska.
Tel. 691-897-811.**

**Części samochodowe
DAEWOO, POLONEZ, FIAT,
ZACHODNIE, JAPONSKIE**



Heronim Chojnacki
Stare Pieścirogi
ul. Makowa 47
05-191 NASIELSK 3
pn-sob 9.00-17.00
tel./fax (0-23) 693 10 45; tel. kom. 0-502 274 397

**SŁAW-BUD** Sławomir Szybc

USŁUGI REMONTOWO-BUDOWLANE

- Wznoszenie budynków jednorodzinnych pod klucz
- Remonty - Rozbudowy - Wykończenie budynków
- Roboty Zewnętrzne-Ogrodzeniowe

Nowe Pieścirogi
ul. Diamentowa 48 tel. 0 606 705 640

PRANIE DYWANÓW

- Wykładzin
- Mebli Tapicerowanych • Tapicerki Samochodowej
- Usługi wykonujemy u Klienta
- Wystawiamy faktury VAT
- Promocje
- Znajdź sąsiada chętnego na pranie – rabat 10%!

PBHU ROBOTEX Robert Barański
Tel. 23/ 691-21-87; 0509-990-923; 0509-990-924

**USŁUGI BRUKARSKIE
A.M. BAZYLEWSCY**

**sprzedaż, układanie
usługi koparko-ładowarką**

Nasielsk, ul. gen. A. Osńskiego 19
tel. 22 794 36 96; 602 836 813
694 174 945 www.bazylewski.pl



W ofercie:

- HotSpot Nasielsk
- łącza internetowe bezprzewodowe WiFi
- łącza internetowe przewodowe LAN
- telefonia internetowa VoIP
- komputery i laptopy
- monitory i telewizory LCD
- aparaty i kamery cyfrowe
- karty i pamięci flash
- odtwarzacze mp3 i mp4
- oprogramowanie
- serwery i poczta elektorniczna

Teraz stałe łącza
LabelNET do 1Mbit/s
aktywacja od 1zł
abonament od 10zł

Odwiedź nas: Nasielsk ul. Warszawska 21 lub zadzwoń 023 69 30 177
Internet: www.label.2mx.pl E-mail: label@2mx.pl

AUTO-BRS s.c. Beata i Ryszard Sekutowicz

Nasielsk, Paulinowo 3



tel. 0 602 229 787

- ✓ MECHANIKA, GEOMETRIA KÓŁ
- ✓ BLACHARSTWO, LAKIERNICTWO
- ✓ AUTO-KOMIS
- ✓ SPROWADZAMY SAMOCHODY
NA ZAMÓWIENIE - TRANSPORT Z UE
- ✓ OBSŁUGA CELNA, PRAWNA, POMOC
TECHNICZNA

**OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW
tel. 0 602 136 654
KAT.B**

- ✓ zapewniamy dojazd na zajęcia
- ✓ dogodne raty
- ✓ Grande Punto z klimatyzacją
- ✓ jazdy doszkalające
- ✓ zapewniamy miłą i fachową obsługę

Udzielamy kredytów na zakup samochodów z dowolnego źródła pochodzenia
Santander Consumer Bank
Getin Bank
GE Money Bank

0% WPŁATY WŁASNEJ 24 H, OBSŁUGA W CZASIE 24 h

www.auto-brs.otomoto.pl email: auto-brs@wp.pl

ZA 10 DNI LIGOWE ROZGRYWKI

Nowy sezon, czyli stara nadzieja i stare błędy

W nowy sezon piłkarskich rozgrywek Żbik wraca z nadzieją, że może tym razem uda się awansować do IV ligi. Tak jest już od trzech lat. Być może ten rok okaże się przełomowy. Wiele bowiem wskazuje, że tak właśnie może się stać.

Po ubiegłym sezonie na swoim stanowisku pozostał trener Cezary Mołęda, a do tej pory szkoleniowców wymieniano co pół roku. Nie zanoszą się też, by z zespołu, jak było w dotychczasowej praktyce, odeszło więcej graczy niż połowa podstawowego składu drużyny. Testowani są wprawdzie nowi obiecujący piłkarze, ale podstawę stanowić będą sprawdzeni w ubiegłym sezonie zawodnicy. Dotychczasową praktyką było pozyskiwanie tych piłkarzy, którzy nie znaleźli miejsca w innych zespołach. Osoby nastawione negatywnie do najlepszego w nasielskiej gminie zespołu mówili, że Żbik to drużyna skłębiona naprędce z odpadów. Zmieniło się to nieco w ostatnim czasie. Bacznie obserwowano potencjalnych kandydatów do naszego zespołu. Z niektórymi rozmawiano już wcześniej.

Oznaką nowej jakości drużyny jest też poziom gry. W ostatnim roku

wyraźnie wzrósł, a i tak dotąd Żbik zawsze plasował się w górnych rejonach ligowej tabeli, a jeśli spadał, to było to najczęściej wynikiem reorganizacji rozgrywek piłkarskich. Impionująca była końcówka ubiegłego sezonu. Piłkarze Żbika wyraźnie poprawili swe umiejętności strzeleckie, mniej też tracili bramkę.

Po miesięcznym odpoczynku piłkarze wrócili na boisko i rozpoczęli intensywne przygotowania do nowego sezonu. Na środy i soboty zakontraktowano mecze kontrolne. Jako przeciwników wybrano głównie drużyny z IV ligi. Nasza drużyna cieszy się uznaniem klubów ligi okręgowej i IV ligi. Ceniona jest za solidną, widowiskową grę i wysokie wymagania, jakie stawia przeciwnikowi. Jest doskonałym sparing-partnerem.

Pierwszym przeciwnikiem miała być drużyna z Głinojecka. W ostatniej chwili mecz został odwołany. Przeciwnicy mają prawdopodobnie kłopoty ze składem i nie ryzykowali walki z niżej wprawdzie notowanym, ale solidnym przeciwnikiem. Być może bali się blamażu. W zaistniałej sytuacji stanęły naprzeciwko siebie dwie drużyny Żbika. Rozegrany pojedynek bardzo podobał się kibicom, którzy licznie stawili się

tego dnia na stadionie. Obydwie drużyny zaprezentowały wiele pomysłowych akcji. Gra była prowadzona w bardzo dobrym tempie. Walczono na całej długości i szerokości boiska. Pojedyunki były niezwykle zacięte, prowadzone niekiedy na granicy faulu. Najbardziej cieszyło to, że strzelono aż 8 bramek (4:4). Wszystkie piękne.

Wydawało się, że przed Żbikiem staje nowe trudne zadanie, bowiem prawie wszyscy zawodnicy zaprezentowali wysokie umiejętności i wolę walki (!). Rodził się dylemat, kogo wybrać, a komu podziękować za chęć gry w naszym zespole. Wizja awansu stała się coraz bardziej wyrazista. Zadowolenie było ogólne.

Nieliczni wskazywali wprawdzie, że waleczność w meczu wewnętrznym nie musi być potwierdzona w walce z przeciwnikiem zewnętrznym i że duża liczba strzelonych bramek nie jest tylko zasługą zwiększonej skuteczności linii ofensywnych. Wskazywano na słabość linii defensywnych w obydwu drużynach. Wierzone jednak, że to może się zmienić, gdy z dwóch linii obronnych do pierwszego składu trafią najlepsi.



Już kolejny mecz kontrolny potwierdził, że drużyna ma wiele braków. Powróciły starte nawyki. Raził brak skuteczności i dziury w obronie, czyli to, co było charakterystyczne dla naszej drużyny w poprzednich sezonach. Przeciwnik był wprawdzie dobry. To czwartoligowa ciechanowska Mazovia, zespół, który systematycznie plasuje się w środku ligowej tabeli.

Mecz odbył się w Ciechanowie. Wynik 1:1 kazałby wnosić, że gra była wyrównana, a wynik jest sukcesem Żbika. Tak jednak nie było. Żbik był zdecydowanie lepszą drużyną, pokazał ciechanowskim fanom futbolu ładną piłkę, tyle że nieskuteczną. I to jest powodem niezadowolenia i wyrażanych obaw, że w tym sezonie po raz kolejny możemy stracić szansę na awans. Mecz pokazał jeszcze jedno – to, o czym wie większość kibiców. Różnica w poziomie gry IV ligi i ligi okręgowej jest niewielka i dlatego warto walczyć o wyższą klasę, ponieważ z prezentowanym poziomem Żbik z pewnością utrzymałby się w lidze, i to wcale nie w jej dolnych rejonach.

Ten mecz był już wyraźnym ostrzeżeniem, że w naszej drużynie jest jeszcze wiele do zrobienia. Potwierdziły to kolejne sparingi. Miały one miejsce w Legionowie w czasie dorocznego letniego turnieju o Puchar Prezydenta Legionowa. Do walki o to trofeum zaproszono 4 zespoły z lig okręgowych: drugi zespół Legionovii, drużynę z Kobylki, Nowe-

go Miasta i naszego Żbika. Najwięcej szans dawano Żbikowi.

Najpierw nasza drużyna pokonała sąsiadów z Nowego Miasta 2:0. Martwi nie tyle wynik, co styl gry, w jakim został uzyskany. Żbik był zespołem zdecydowanie lepszym, ale ze słabym przeciwnikiem męczył się niemiłosiernie. Brakowało wykończenia akcji.

W finale Żbik spotkał się z Wichrem z Kobylki. Drużyna ta niespodziewanie pokonała zespół z Legionowa 1:0, ale nie wróżyła jej sukcesu w walce ze Żbikiem. Nasi zawodnicy zagrali fatalnie. Zawodnicy pod bramką przeciwnika, a gorzej, że i pod swoją. Dali sobie strzelić dwie bramki. Mecz ten to zimny prysznic na rozgrzane głowy naszych gwiazd. Myślę, że w lidze nasi piłkarze nie powinni mieć kłopotów z pokonaniem zespołu z Kobylki, chociaż... pewien uraz może pozostać.

Do rozpoczęcia rozgrywek pozostało niewiele czasu (ok. 10 dni). Do poprawienia jest jeszcze wiele. Najbliższe sparingi pokażą, jaka jest prawdziwa wartość naszej drużyny. Obydwaj przeciwnicy należą do czołówek swoich czwartoligowych grup. Najpierw w środę powalczymy w Wyszkowie, a w sobotę w Nasielsku z Mszczonowianką. Jednym z działaczy tego klubu jest były zawodnik Żbika i nasielskich Żbiczków Andrzej Czeremurzyński. I chociażby dlatego warto przyjść w sobotę na sparing.

xyz

R E K L A M A



05-190 Nasielsk
ul. Piaskowa 36
kom. 692 427 426
tel./fax 0-23 693 18 76

KOSTKA BRUKOWA SPRZEDAŻ I UKŁADANIE

Doradztwo u klienta, projekt i wycena gratis
Wypożyczalnia zagęszczarek od 80 kg do 500 kg
Usługi koparko-ładowarką
Ziemia ogrodowa, piasek, żwir
Sprzedaż betonu kruszonego o frakcji 0-63
Usługi transportowe wywrotką z HDS
Budowa kanalizacji, odwodnienia terenu

Dostosowujemy się do indywidualnych potrzeb naszych klientów

www.kaba.nasielsk.pl

90. ROCZNICA BITWY NAD WKRĄ



Program uroczystości:

Borkowo 21.08.2010
16.40 - Przybycie gości honorowych.
16.45 - Wprowadzenie posterunku honorowego.
16.50 - Wprowadzenie pocztów sztandarowych.
16.55 - Przywitanie gości honorowych przez gospodarza - Burmistrza Nasielska.
17.00 - Msza św. połowa z homilią.
17.50 - Wystąpienia okolicznościowe.
18.10 - Apel Poległych.
Salwa honorowa.
18.20 - Złożenie wieńców i wiązanek pod pomnikiem.
18.40 - Defilada wojskowa.
18.45 - Koncert Orkiestry Garnizonowej z Siedlec.
19.00 - Inscenizacja walk polsko-bolszewickich nad rzeką Wkrą.
19.40 - Zakończenie uroczystości.

BORKOWO
21 sierpnia 2010 r.